

F. Castro przyjął delegację KC PZPR

I sekretarz KC KP Kuby, premier Fidel Castro spotkał się w niedzielę z delegacją KC PZPR, której przewodniczył Edward Babiuch.

Goście polscy zwiedzili następnie doświadczalne gospodarstwo hodowli bydła, gdzie Fidel Castro zapoznał ich z problemami tej galezi rolnictwa intensywnie rozwijanej na Kubie. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
1
CZERWCA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 128 (8481)
Cena 50 gr

Międzynarodowy Dzień Dziecka

Spotkanie z przewodniczącym Rady Państwa

Wczoraj w przededniu Międzynarodowego Dnia Dziecka, przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz przyjął w Belwederze 21-osobową grupę zasłużonych działaczy organizacji dziecięcych, instytucji i organizacji społecznych zajmujących się opieką i wychowaniem naszych najmłodszych.

W bezpośredniej rozmowie wychowawcy naszych dzieci podzielili się z przewodniczącym Rady Państwa doświadczeniami i problemami swej pracy.

W spotkaniu uczestniczyli minister oświaty i szkolnictwa wyższego Henryk Jabłoński i

sekretarz OK FJN — Witold Jarosiński.

Następnie o godz. 12.00 w pałacu w Wilanowie Józef Cyrankiewicz spotkał się z grupą ponad 200 dzieci — wyróżniających się w nauce i pracy społecznej.

W spotkaniu obok zasłużonych działaczy organizacji dziecięcych, społecznych i instytucji zajmujących się opieką i wychowaniem najmłodszego pokolenia uczestniczyli Władysław Kruczek i Henryk Jabłoński.

W ogrodach pałacu dzieci za prezentowały bogaty program artystyczny. Po występie opowiadały o swej nauce, radościach i troskach, a także o wakacyjnych planach.



31 ubm. z okazji Dnia Dziecka Józef Cyrankiewicz przyjął w Belwederze grupę działaczy oświatowo-wychowawczych.

CAF — Matuszewski — telefon

Podczas spotkania przewodniczący Rady Państwa przekazał ponad 9 milionom polskich dzieci serdeczne pozdrowienia i życzenia jak najlepszych wyników w nauce, wiele radości i uśmiechu na co dzień, a także spełnienia wakacyjnych planów.

Na zakończenie spotkania dzieci otrzymały upominki. PAP

Projekt konstytucji federacji arabskiej

Egiptski komitet, którego za daniem jest opracowanie projektu konstytucji federacji republik arabskich, w skład której wchodzi ZRA, Syria i Libia, zakończył opracowywanie projektu konstytucji. Celem federacji — głosi ten dokument — jest zjednoczenie krajów arabskich w interesie walki o likwidację skutków agresji izraelskiej, o wyzwolenie, o osiągnięcie jednolitej arabskiej i podniesienie poziomu życia narodów krajów — członków federacji. Zgodnie z projektem konstytucji, najwyższą władzą wykonawczą federacji będzie Rada Prezydenta, a ustawodawczą — Zgromadzenie Narodowe.

PAP

Armia jordańska ostrzeliwuje pozycje komandosów

Agencja AFP powołując się na oświadczenie rzecznika dowództwa palestyńskiego ruchu oporu donosi, że po kilku godzinach przerwy siły jordańskie wznowiły w poniedziałek po południu ostrzał z dział ciężkich stanowisk komandosów palestyńskich rozlokowanych w rejonie Sakeb i Dżerasz, w odległości 40 km na północ od Ammanu. Atak wojsk królewskich spotkał się ze zdecydowaną ripostą partyzantów palestyńskich. (PAP)

9 czerwca otwarcie

180 prac konkursowych na wystawie „Foto-Expo 69”

W ub. roku po raz drugi Związek Polskich Artystów Fotografików, Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne i Wydział Kultury Prezydium RN Poznania ogłosili międzynarodowy konkurs „Foto-Expo 69” na fotografię artystyczną. I tym razem na konkurs nadsyłano prace na temat życia młodzieży we współczesnym świecie.

Impreza wywołała w kraju i za granicą olbrzymie zainteresowanie. Na II konkurs wpłynęło 1365 prac od 421 autorów z 20 krajów. Najwięcej prac dostarczyli autorzy z ZSRR (209), następnie twórcy z PRL (192), CSRS (192) i Austrii (175). Na wystawę konkursową jury pod przewodnictwem prof. dr. Tadeusza Cypriana wybrało 180 prac 122 autorów z 17 krajów.

Otwarcie II Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej „Foto-Expo 69” nastąpi w Poznaniu 9 czerwca o godz. 18 w salach Arsenalu. Przewiduje się, że po otwarciu wystawy nastąpi pokaz holografii, czyli laserowej fotografii przez strzennę. Pokaz zademonstrują studenci Politechniki Poznańskiej.

Warto przypomnieć, że w tym roku Grand Prix „Foto-Expo 69” czyli Złote Koziołki jury konkursu przyznało Lechowi Charewiczowi z Warszawy, za fotogram pt. „Wakacje”. Ponadto przyznano 3 medale złote, 4 srebrne i 6 brązowych. Wśród nagrodzonych znalazło się także kilku poznaniaków. (c)

N. Ceausescu z wizytą w ChRL

31 maja br. opuściła Bukareszt rumuńska delegacja partyjno-rządowa, której przewodniczył sekretarz generalny RPK, przewodniczący Rady Państwa SRR Nicolae Ceausescu, udając się z wizytą oficjalną do ChRL, KRL-D, DRW i MRL. (PAP)

Konsul uwolniony

Z Rosario w Argentynie donoszą, że tamtejszy brytyjski konsul honorowy sir Stanley Sylvester został uwolniony przez porwaczy i znajduje się już w domu.

Król Fajsal w Paryżu

Król Arabii Saudyjskiej Fajsal, który ostatnio przebywał w wizycie w Waszyngtonie, przybył w niedzielę wieczorem do stolicy Francji. Fajsal spotkał się z prezydentem Pompidou.

Udany przeszczep serca

Dirk van Zyl, 45-letni pacjent, któremu w szpitalu Groote Schuur prof. Christian Barnard przeszczepił serce, czuje się już tak dobrze, że w środę opuści szpital i uda się do domu. W niedzielę odbył spacer po plaży, gdzie spotkał się z żoną i dziećmi.

Odnaczenia dla najlepszych

Centralne obchody Dnia Drukarza w Poznaniu

W niedzielę odbyła się w poznańskiej Operze ogólnopolska akademii z okazji Dnia Drukarza. Wzięli w niej udział wicepremier — Wincenty Kraśko, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, sekretarz CRZZ — Mieczysław Grad, prezes RSW „Prasa” — Tadeusz Galiński, przewodniczący Komitetu Pracy i Plac — Michał Krukowski, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Poligraficznego — Czesław Kulesza, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Tadeusz Grabski, zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzy Łanowski oraz przedstawiciele resortów, organizacji związkowych i społecznych z wszystkich okręgów poligraficznych w kraju.

W sprawie „Wolnej Europy”

Echa polskiego aide-memoire

Amerkańskie agencje prasowe, a także zachodniemiecka agencja DPA i brytyjska agencja Reutersa, podały wiadomość o liście ministra Jędrzychowskiego do ministra Scheela i aide-memoire rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie zimnowojennej działalności „Wolnej Europy”.

Rzecznik bińskiego MSZ za pytany w tej sprawie przez dziennikarzy nie udzielił merytorycznej odpowiedzi, lecz oświadczył, że przed początkiem przyszłego tygodnia nie należy oczekiwać reakcji Bonn na list ministra Jędrzychowskiego. PAP

Imprezę otworzył przewodniczący Zarządu Głównego ZZ Pracowników Poligrafii — Jerzy Cichoński. Przedstawił on tradycje organizacji związkowej drukarzy, która na terenie Wielkopolski istnieje już 100 lat. Zaprezentował ówczesne i obecne zadania tego związku.

Związek Zawodowy Poligrafii skupia teraz około 55 tys. osób. W swej działalności kładzie nacisk nie tylko na sprawy produkcyjne, lecz w szczególności na sprawy socjalne pracowników poligrafii.

Dokończenie na str. 2

W co się ubrać?

Trudności, jakie mają obecnie panie z nabyciem pończoch, notuje się w całym kraju. Od grudniowej obniżki cen na ten i inne jeszcze artykuły, popyt zwiększył się trzykrotnie. Tak więc zbyt optymistycznie oceniana wówczas wielkość podaży okazuje się dzisiaj niewystarczającą, podobnie jak i poliestrowych fiarek, zwłaszcza wzorzystych oraz męskich skarpet elastycznych.

W przypadku Poznania i województwa braki te pogłębiały jeszcze załogiści zaplanowanych dostaw, sięgające całego I kwartału. Wskutek interwencji władz, opóźnienia te zostały już nadrobione, ale Wielkopolska nadal odczuwa niedostatek wspomnianych towarów.

Jak się dowiadujemy, rynek zostanie wzbogacony o konieczny obecnie import pończoch damskich z NRD i CSRS. Dopiero w roku przyszłym zwiększą się ich dostawy krajowe. Braki skarpet męskich elastycznych (dłaczego ciągle produkują się wzorzyste, mimo że modne są od dawna jednobarwne?) uzupełni natomiast nowo uruchomiony zakład „Syntex” w Łowiczu, duże przyrosty tej produkcji przewiduje się w III i IV kwartale.

Z innych artykułów warto odnotować na poznańskim rynku do stateczną podaż prochów, które zapasy powiększają... dobra pogoda oraz duży wybór poszukiwanych w ubr. spodni — taksów w prążki. Ale z kolei handel zaczyna odczuwać niedostatek zwykłych taksów jednobarwnych, mało jest również spodni welwetowych wąsko i szeroko prążkownych.

Poziom zapasów damskiej bielizny z importowanego dederonu pozwolił wprowadzić stałą obniżkę cen na te wyroby. Od wczoraj obowiązuje obniżka o 20 procent cena kompletów bielizny damskiej, halki i nocnych piżam. Ale one nie zastąpią pończoch. Więc liczymy na razie na dobrą pogodę... (zs)

Piaga turystów w pobliżu Etny

Potoki lawy nadal spływają po zboczach Etny. Znajdującym się w okolicy wsiom i miasteczkom nie zagraża na razie bezpośrednie niebezpieczeństwo, jednakże ludność uskarża się na dziesiątki tysięcy turystów, którzy wyrządzają więcej szkód niż wybuch wulkanu. Turmę turystów depczą winnice, aby obserwować lawę. PAP

Narada warszawskiego aktywu partyjnego

W Komitecie Warszawskim PZPR odbyła się wczoraj narada aktywu partyjno-gospodarczego nad aktualnymi problemami pracy partyjnej w przemyśle stolicy. Obrady otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW — Józef Kępa, a referat wygłosił sekretarz KW — Jerzy Łukaszewicz. (PAP)

W USA wystrzelono „Marinera-9”

Trzy pojazdy kosmiczne mkną w kierunku Marsa

W nocy z niedzieli na poniedziałek z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie Stany Zjednoczone wystrzeliły w kierunku Marsa stację kosmiczną „Mariner — 9”. Z ostatnich doniesień wynika, że eksperyment przebiega pomyślnie. Jak wiadomo poprzednia próba z tego typu pojazdem nie powiodła się.

Tak więc w chwili obecnej jesteśmy świadkami pasjonującej wyścigi kosmicznego. W kierunku „Czerwonej planety” mkną trzy stacje kosmiczne — radzieckie „Mars — 2” i „Mars — 3” oraz amerykański „Mariner — 9”. Dotrą one do rejonu Marsa za 6 miesięcy czyli w listopadzie br.

Przy pomocy przyrządów naukowych zainstalowanych na „Mariner — 9” Amerykanie

Dokończenie na str. 2

31 ubm. z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie wystrzelono w kierunku Marsa amerykański pojazd kosmiczny Mariner — 9.

CAF — UPI — telefon

Od 1 do 7 czerwca

Tydzień Mistrza

Dzisiaj zaczyna się w całym kraju „Tydzień Mistrza”. W tych dniach, zgodnie z wieloletnią tradycją, młodzi pracownicy kierują pod adresem swych mistrzów i nauczycieli słowa wdzięczności, podziękowania i uznania. Wybierają też na drodze plebiscytu „Najlepszego Mistrza, Nauczyciela i Wychowawcę Młodzieży”.

Z okazji Tygodnia Mistrza Wielkopolska Organizacja Związku Młodzieży Socjalistycznej wystosowała list do mistrzów i brygadistów ze słowami podziękowania wraz z życzeniami pomyślności w pracy zawodowej oraz poza nią. (o)

Jak podają rozgłośnie USA podczas przesłuchań zdecydowanie stwierdził, iż są niewinni. Rybacy, młodzi ludzie w wieku od 15 do 24 lat — znajdują się obecnie w jednym z więzień amerykańskich na Florydzie. Termin rozprawy sądowej został ustalony na 7 czerwca.

PAP RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM
RADIO-INFORMACJE TELEFONEM

Sesja komisji RWPG

W poniedziałek w stolicy Gruzji, Tbilisi rozpoczęła się XX sesja Stałej Komisji Wewnętrzno-Finansowej RWPG. Biorą w niej udział delegacje krajów — członków Rady, a także przedstawiciele Jugosławii, Międzynarodowego Banku Współpracy Ekonomicznej i Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego.

Zamieszki w Tokio

68 studentów i policjantów zostało rannych a około 240 osób aresztowano podczas gwałtownych demonstracji, do jakich doszło w niedzielę w Tokio przeciwko amerykańsko-japońskiemu układowi przewidującemu zwrot Okinawy Japonii, lecz zezwalającemu Stanom Zjednoczonym na utrzymywanie tam nadal swych baz wojskowych.

Zamach bombowy w Irlandii

W poniedziałek rano silny wybuch zniszczył budynek, w którym znajdowały się biura administracji miejskiej w Castleberg w Irlandii Północnej. Ofiar w ludziach nie było.

Rybacy z Kuby więzieni w USA

Ośmiu kubańskich rybaków, bez prawnie zatrzymanych przez władze amerykańskie odrzućto stawiając im zarzut naruszenia wód terytorialnych Stanów Zjednoczonych.

Zamiast poszukiwać „Głosu” w kioskach...

...lepiej zapewnić sobie codzienne otrzymywanie naszego dziennika w prenumeracie.

Przedpłaty na prenumeratę „Głosu Wielkopolskiego” na III kwartał lub II półrocze 1971 r. bez żadnych ograniczeń przyjmują:

• „Ruch” — Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tylko do soboty 5 czerwca br. Wpłaty na leży dokonać blankietem PKO na konto: „Ruch” — Poznań, numer 122-6-211831;

• listonosze i oddawcze urzędy pocztowe (o tym, które to urzędy informują placówki pocztowe i listonosze) — do 15 czerwca br.

Cena prenumeraty wynosi na kwartał — 39 zł, a na pół roku — 78 zł.

W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie naszej redakcji listem lub telefonicznie: Poznań, Grunwaldzka 19, nr telefonu: 657-18.

POGODA

1 czerwca będzie zachmurzenie umiarkowane i niewielkie — na południu miejscami duże, przełotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 16 st. na Wybrzeżu do 25 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Prezes NK ZSL S. Gucwa na Opolszczyźnie

Prezes NK ZSL, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Gucwa, przebywający na Opolszczyźnie z okazji Święta Ludowego, spotkał się w poniedziałek z aktywnym wojewódzkim Stronnictwem. W czasie spotkania S. Gucwa omówił bieżące prace Prezydium i Sekretariatu NK ZSL oraz węzłowe kierunki polityki rolnej. (PAP)

ONZ o sytuacji w gospodarce europejskiej

ONZ opublikowała swoje najnowsze sprawozdanie dotyczące sytuacji gospodarczej w Europie. Podaje ono, iż produkcja narodowa brutto wzrosła w 1970 r. w krajach kapitalistycznych Europy o 4,7 proc., podczas gdy w państwach socjalistycznych o 7,5 proc. Gospodarka krajów kapitalistycznych wykazuje spadek tempa wzrostu z 6 proc. w roku 1969 — do 4,7 proc. w roku ubiegłym. Na tomiast dochód narodowy w państwach socjalistycznych wzrósł. Główny udział w tym wzroście ma według danych raportu ONZ wydajność pracy. Wzrosła ona w poszczególnych krajach socjalistycznych od 5—9 proc. Dane przedstawione przez Organizację Narodów Zjednoczonych potwierdzają fakt, że nawet w okresach koniunktury w kapitalistycznej Europie tempo rozwoju ekonomicznego pozostaje znacznie w tyle za rozwojem krajów socjalistycznych w tym zakresie. (Interpress)

OPOLSKA Hymn Calleya

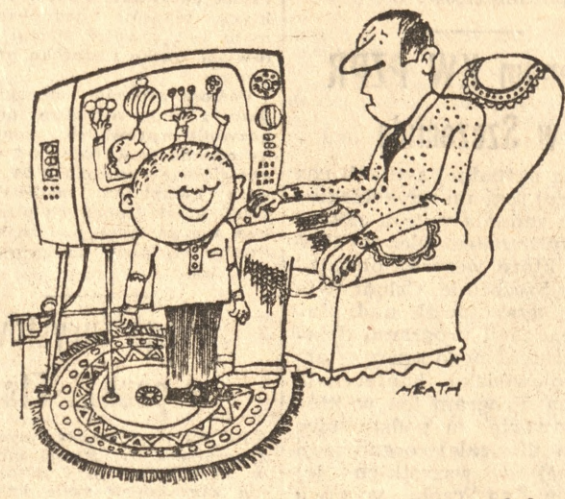
Proces może być także byznesem. Porucznik US Army William Calley, oskarżony o wymordowanie kilkunastu bezbronnym wietnamskim obojga pici, pośród których nie brakowało dzieci — stał się wiedzianym obiektem, pomocnym w ubijaniu interesów.

Wiele przede wszystkim pamiętniki Calleya: odpowiedzialny za masakrę ludności wietnamskiej oficer pospół z dziełem niktą Johnem Sackiem, upiechł tom, który zamierza wypuścić na rynek księgarski wydawnictwo Viking Press. Sack otrzymał tytułem zaliczki 100 tysięcy dolarów, można więc sądzić, że oskarżony porucznik zgarnie kwotę co najmniej taką samą.

Mniej więcej w tym samym czasie, kiedy wydanie omawiane książki (lipiec), na ekranach ma się pojawić nakręcony obecnie film pt. „Sprawa Calleya”. Jego producenci obiecują sobie po nim wiele, jako że proces porucznika wzbudził pośród amerykańskiej opinii publicznej duże zainteresowanie. Z filmu pewna część zysków popłynie naturalnie do kieszy samego „bohatera”.

Wykorzystując wszelkie możliwości zrobienia pieniędzy, byznesmeni przemysłu płytowego nagrali „Hymn bojowy porucznika Calleya”. Widać musieli trafić w gust określonego typu odbiorcy, skoro w ciągu paru dni sprzedano 300 tysięcy wspomnianych płyt, których tekst zaczyna się następująco: „Nazywam się William Calley. Jestem żołnierzem swojego kraju. Swoją obowiązkiem spełniałem uciwicie. I walczyłem w imię zwycięstwa...” Pecunia non olet. Nienowotwierdzenie, wczynie aktualne. (wp)

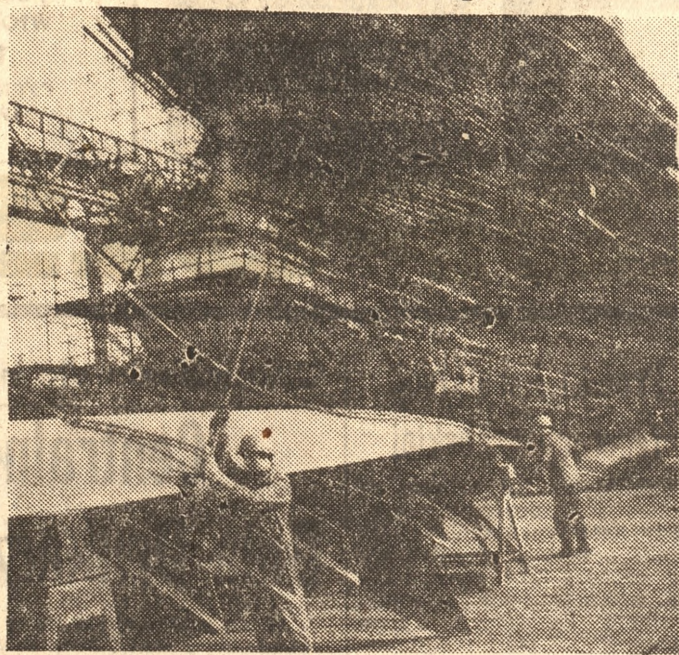
HUMOR I SATYRA



— Teraz, kiedy dostałeś podwyżkę, musimy pogadać o mojej tygodniówce.

GŁOS WIELKOPOLSKI
1 VI 1971 Nr 128 (8481)

Statki na eksport



W Stoczni Gdańskiej im. Lenina brygady wydziałów kadłubowych prowadzą prace montażowe 10 nowych jednostek dla armatorów polskich oraz zagranicznych. Na zdjęciu: budowa statku dla Brazylii.

CAF — Ukłejewski

Załoga HCP przekroczyła zadania 5 miesięcy roku

Mimo wysokich planów oraz kłopotów zaopatrzeniowych i kooperacyjnych, załoga Zakładów „Cegielskiego” wykonała zadania produkcyjne 5 miesięcy br. ze znaczną nadwyżką — stwierdził na konferencji prasowej Edward Idziak — naczelny dyrektor HCP. — Zrobimy wszystko co możliwe, aby do końca roku dać krajowi możliwie najwięcej potrzebnych produktów.

Jak z tego wynika „cegielszczacy” nie rzucają słów na wiatr. W styczniu i lutym, na słynne pytanie Edwarda Gierka: POMOŻECIE? — odpowiedzieli, że pomogą. Podjęli odpowiednie zobowiązania produkcyjne i społeczne.

W I kwartale br. wykonali ponad plan: 1 silnik do lokomotywy spalinowej, 2 silniki agregatowe, 2 wagony osobowe na eksport, ponad 150 ton odlewów oraz wiele innych detali. Wyrzadzili także kalendarz w dostawach eksportowych obrabiarek o 17 maszyn. W kwietniu i maju kontynuowali realizację swoich zobowiązań.

Trzeba tu przypomnieć, iż samorząd robotniczy Zakładów „Cegielskiego” przyjął na ten rok bardzo wysoką dynamikę przyrostu produkcji, przekraczającą 11

65 mln zł dla szkół wyższych na Wybrzeżu

31 maja br. w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie podpisana została umowa o współpracy tego resortu z Ministerstwem Żegluga. Określa ona zobowiązania obu resortów w zakresie kształcenia kadr oraz prowadzenia prac naukowych, związanych z rozwojem gospodarki narodowej.

Resort żegluga przekaże Politechnice Gdańskiej, Politechnice Szczecińskiej, Uniwersytetowi Gdańskiemu i Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie łącznie 65 mln zł na zakup aparatury dydaktyczno-naukowej. Resort oświaty zapewni kształcenie kadr ze średnim i wyższym wykształceniem dla potrzeb resortu żegluga. (PAP)

Rozmowy producentów obrabiarek USA w ZSRR

W poniedziałek rozpoczęła się robocza część wizyty delegacji przedstawicieli 15 amerykańskich firm budowy obrabiarek, która przybyła do Moskwy w ubiegły piątek. Misja amerykańska złożyła wizytę w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, gdzie została przyjęta przez pierwszego wiceministra tego resortu Iwana Siemczastnowa. (PAP)

Za mało kandydatów na studia techniczne

W tym roku wyższe szkoły techniczne — politechniki, wyższe szkoły inżynierskie i AG-H — przyjmą 17010 kandydatów na studia. W porównaniu z rokiem akademickim 1969/70 (w ub. roku liczba przyjęć była nietykalna) limit przyjęć w uczelniach technicznych wzrósł o przeszło tysiąc miejsc.

Duża liczba przyjęć i łatwości znalezienia ciekawej i dobrze płatnej pracy po ukończeniu studiów technicznych nie przyciąga jednak zbyt szerokiego rzesz kandydatów na te studia. Dotychczas zgłosiło się do tych szkół 21130 osób.

Na geologii, geodezji i kartografii liczba kandydatów niewiele przekracza liczbę miejsc. Przeciętnie przypada na tych kierunkach 1,1 kandydata na 1 miejsce.

Na wielu innych kierunkach studiów technicznych nie przypada nawet 1 kandydat na 1 miejsce. Tak np. na włókiennictwo może być przyjętych 410 kandydatów, a zgłoszeń jest 280, na hutnictwo można przyjąć 800 osób, a zgłoszeń jest 690, na górnictwo jest 705 miejsc, a kandydatów tylko 570.

Najmniej zadowolone notuje się na matematykę i fizykę techniczną. (PAP)

Wzrost oszczędności w PKO Nowa inicjatywa — umorzenia zadłużeń

Ocenia się, że dochody pieniężne ludności były w pierwszych 4 miesiącach br. wyższe o 10 proc. niż w podobnym okresie zeszłego roku. Czy i jakie znalazło to odbicie we wzroście oszczędności?

— Przyrost wpłat na książeczki oszczędnościowe — mówi dyrektor PKO Edward Wasilaszczuk — wyniósł w tym okresie 5,2 mld. zł. Ponadto stan wkładów na rachunkach bieżących i rozliczeniowych zwiększył się w ciągu 4 miesięcy br. o 519 mln. zł. Równocześnie udzielono nowego kredytu na zakup artykułów przez myślowych i usług w wysokości 3,2 mld. zł. Kwota ta przekracza o 1,9 mld. zł wielkość kredytów zaciągniętych przez ludność w pierwszych 4 miesiącach ub. r. Na wzrost zainteresowania tymi kredytami wpłynęła niewątpliwie obniżka cen wielu artykułów przemysłowych. Wiadomo bowiem, że obecnie kredyty się więcej zakupów telewizorów i sprzętu radiowego, artykułów zmechanizowanych dla gospodarstw domowych oraz wielu rodzajów odzieży.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów — PKO dokonała już zapowiadanych umorzeń części zadłużeń na zakupione

„Koziołki”

17, 19, 22, 23, 46 (4)

końcówka banderoli 6412

W 733 grze, której losowanie odbyło się w dniu 30 maja 1971 r. wpłynęło 306.130 zakładów wartości 918.390. — zł. Fundusz wygranych wynosił: 505.114. — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz wygranych II stopnia w następujących grach wynosił: 276.922. — zł. Stwierdzono: 2 „czwórki z liczbą dodatkową” w kol. 180 w Kaliszu i w kol. 445 w Ostrowie Wlkp. po 22.959. — zł. 34 „czwórki” po 2.701. — zł. 89 „trójków premiiowych” po 162. — zł. 1.537 „trójków” po 62. — zł. 2.061 „dwójków premiiowych” po 25. — zł. 20.747 „dwójków” po 5. — zł. Na czterocifrową końcówkę banderoli 6412 ustalono: 6 premii po 2.500. — zł. 4 premie po 500. — zł. Losowanie 734 gry odbędzie się w dniu 6 czerwca 1971 r. w Lesznie Wlkp. na Ryuku o godz. 12.30, na którym ponownie wylosowana będzie dodatkowa 4-cyfrowa końcówka banderoli na którą przypadnie 2.500. — zł na kupon z banderola V-zakładowa. 500. — zł na kupon z banderolą I-zakładowa. K3383

Toto-Lotek

13, 15, 20, 29, 40, 49 (42)

końcówka banderoli 9816

Porażka interwentów w Kambodży

Baza wojsk sajgońskich w rękach sił wyzwoleniczych

Agencja Associated Press donosi, że po pięciodniowych ciężkich zmaganiach oddziały wojsk sajgońskich odstąpiły od miasta Snuol w Kambodży i wycofały się ku Południowemu Wietnamowi.

Leżące wśród plantacji kawkukowych, w odległości 9 km od granicy, Snuol było przez rok bazą zaopatrzeniową wojsk południowowietnamskich w Kambodży. Przed kilku dniami miasto wpadło w ręce sił wyzwoleniczych. Snuol jest prawie doszczętnie zniszczone.

Wycofujący zabrali ze sobą około setki rannych. Wielu rannych czekało na transport do szpitala kilka dni.

Z depeszy agencji Reutera wynika, że wyzwolenicze siły w południowym Wietnamie, w rejonie doliny Shau, zaatakowały w poniedziałek rano stanowiska wojsk sajgońskich. Wywiązała się zacięta bitwa, najcięższa od sześciu tygodni w tym rejonie, w której zostały zabitych 15 żołnierzy sił reżimu wietnamskiego, a 28 rannych.

21 żołnierzy USA zostało rannych w dwóch bitwach, stoczonych w północnych prowincjach południowego Wietnamu, w niedzielę i w sobotę.

Ponad 900 amerykańskich żołnierzy i oficerów złożyło swe podpisy pod pismem protestacyjnym doręczonym w poniedziałek ambasadzie USA w Londynie. Amerykańscy żołnierze, odbywający służbę wojskową domagają się natychmiastowego położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych na Półwyspie Indochińskim. W parku

Apel do terrorystów obleżonych w Stambule

Emerytowany oficer turecki Ismail Tuncay skierował apel do dwóch uzbrojonych osobników, którzy zabarykadowali się w jednym z domów na przedmieściu Stambułu, Maltepe proponując sobie na zakładnika w zamian za 14-letnią dziewczynkę, którą oni przetrzymują — donosi anatojska agencja prasowa.

Jak wiadomo uzbrojeni osobnicy domagają się od władz tureckich wydania im paszportów i zagwarantowania bezpiecznego wyjazdu za granicę, w zamian za uwolnienie dziewczynki. (PAP)

Wizyta delegacji Kościoła Ewangelickiego z NRF

31 maja przybyła do Warszawy, na zaproszenie Polskiej Rady Ekumenicznej, delegacja Ewangelickiego Kościoła Hesi-Nassau z Niemieckiej Republiki Federalnej.

Podczas ośmiodniowego pobytu w Polsce delegacja zachodnoniemiecka zapozna się z życiem kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz odbędzie szereg rozmów z przedstawicielami życia społeczno-politycznego w Polsce. (PAP)

Sobór Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej

W Zagorsku pod Moskwą rozpoczął się w niedzielę Sobór Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Jego uczestnicy dokonają wyboru nowego Patriarchy moskiewskiego na miejsce Patriarchy Aleksieja, który zmarł wiosną ubiegłego roku. Oprócz biskupów Rosyjskiej Cerkwi prawosławnej na Sobór przybyli przedstawiciele innych cerkwi prawosławnych, a także przedstawiciel Papięza Pawła VI, kardynał Willebrandts. (PAP)

Dwie dalsze ofiary masakry w Kalifornii

W sobotę policja amerykańska odkryła zwłoki dwu dalszych ofiar straszliwej masakry wśród najemnych robotników meksykańskich w Yuba, w stanie Kalifornia. Tak więc wykryta liczba ofiar wzrosła do 23 i mówi się, że jest to największe masowe morderstwo, jakiego dokonano na terytorium USA. Policja jest przekonana, że zbrodnię popełniła jedna osoba. Jak wiadomo, aresztowa

wano 37-letniego Meksykanczyka Juana Coronę, któremu — jak do tąd — zarzuca się zamordowanie 10 osób.

Policja uważa, że jest wysoce prawdopodobne znalezienie dalszych zwłok. Rozważa się możliwość prowadzenia poszukiwań przy użyciu samolotów wyposażonych w kamery fotograficzne wykorzystujące promienie podczerwone. (PAP)

Wiktorii we wschodniej części Londynu odbyła się antywojenna demonstracja, w której wzięło udział kilkuset żołnierzy amerykańskich.

EKSPLOZJA W SAJGONIE

W poniedziałek w Sajgonie eksplodowała bomba plastikowa w budynku zajmowanym przez jedną z instytucji rządu marionetkowego. Co najmniej 4 osoby zostały zabite, a 11 rannych. (PAP)

M. Kajzer prezesem PIHZ

Prezes Rady Ministrów mianował mgr. Michała Kajzera prezesem Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

M. Kajzer urodził się 15 września 1921 roku w Warszawie, w rodzinie robotniczej. W okresie wojny przebywał w Szwajcarii, a następnie we Francji, gdzie uczestniczył w walkach z okupantem. Wyższe studia ekonomiczno-handlowe ukończył na uniwersytecie we Fryburgu. W latach 1955 — 1957 był attaché handlowym w Hanoi. Od 1957 r. do 1965 r. pracował w Ministerstwie Handlu Zagranicznego na kierowniczych stanowiskach; m. in. był dyrektorem Departamentu Traktatów II. W marcu 1965 został mianowany ambasadorem PRL w Sztokholmie, na którym to stanowisku pozostał do 1969 r. Od lipca 1969 r. do kwietnia 1971 r. był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego, Członek PZPR.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Antoniego Adamowicza ze stanowiska prezesa Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, w związku z jego przejściem na emeryturę. (PAP)

Centralne obchody Dnia Drukarza

Dokończenie ze str. 1

Minister Lucjan Motyka mówił m. in. o tym, że w bieżącej pięcioletniej postawione rozpoczęcia kilka nowych inwestycji dla przemysłu poligraficznego. Będzie to: w Poznaniu — drukarnia dziełowa o docelowej zdolności produkcyjnej 18 mln egzemplarzy książek rocznie, w Toruniu — drukarnia o mocy produkcyjnej — 5 mln egzemplarzy książek.

W imieniu prezydium rządu, serdeczne podziękowania pracownikom poligrafii za ich wkład w rozwój polskiej kultury złożył wicepremier Wincenty Krasko.

Podczas akademii zasłużeni drukarze otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. 14 osób otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 5 — Złote Krzyże Zasługi, 4 — Srebrne, 7 — Brązowe.

Z Poznania, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Kazimierz Rozmiarek (Drukarnia UAM), Złoty Krzyż Zasługi otrzymał — Władysław Gielnik z Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka, a Brązowy — Zofia Stańska z tych samych Zakładów. (wn)

Trzy pojazdy kosmiczne

Dokończenie ze str. 1

nie chcą m. in. dowiedzieć się, czy na Marsie istnieją prymitywne formy życia — mikroorganizmy względnie słabo rozwinięte rośliny. Kamery „Marinera — 9” mają wykonać ponad 6.500 zdjęć. Na ich podstawie uczeni amerykańscy będą chcieli sporządzić bardzo dokładną mapę większej części planety.

Specjaliści zwracają uwagę, że „Mariner — 9” jest znacznie cięższy od radzieckich sond marsjańskich. „Mars — 2” waży około 4.770 kg, „Mars — 3” — 4.650 kg. Natomiast „Mariner — 9” z chwilą wystąpienia ważył tonę. Po zużyciu paliwa niezbędnego dla przeprowadzenia ewentualnych manewrów w celu dokonania korekty lotu, waga pojazdu spadnie do 544 kg. (PAP)

Wasze dziecko

Co za uroczą wiadomość! Oczywiście, jesteście zachwyceni i gratulujemy! Mogę sobie wyobrazić, jak ciesząc się, już naprzód zaczynacie zgadywać, jakiej płci będzie wasze dziecko. Prawie słyszysz, jak się przekomarzacie.

— Ach, żeby to był chłopiec!
— Nie, nie! Koniecznie musi być dziewczynka!

Musi, nie musi, ale skłonna jestem się założyć, że wybraliście imiona. Jaś i Małgosia? Jacek i Agatka? A może poniosła was fantazja i wyszukaliście coś w rodzaju Tristana i Izolda, albo Klaudiusza i Mesalina?

Teraz zacznie się kupowanie śpioszków, maleńkich kaftaników, czapczek nie wiele większych od naparstka, kolderek, jak dla lalki. Chyba sprawia wam radość bieganie po sklepach? I czy znaleźliście już w waszym mieszkaniu odpowiednie miejsce dla łóżeczka?

Masz trochę, tyle zadaje pytań i chyba sama będę musiała na nie odpowiedzieć, bo wiele dni upłynie, zanim znowu coś tam do mnie skrobniecie. Wiem, wiem, jesteście oboje bardzo zajęci, praca, dom, zakupy i tak dalej. Ale przy tym wszystkim nie wolno wam zapominać o codziennych spacerach. To bardzo ważne dla przyszłej mamy i jej dziecka. Zresztą tegoroczny maj był tak piękny, popołudnia długie i wieczory ciepłe.

Wyobrażam sobie, jak idziecie przez park i przysłuchiwać się hasającym wokół dzieciom. Czy zgadlam, że zdumiewa was ich widok? A przecież one zawsze tam się bawiły, tylko wy, zapatrzeni w siebie, wiele rzeczy dotychczas nie dostrzegaliście. Ich także.

Czy ta wesoła czereda nie przypomina trochę kwiatów rosnących na rabatach? Oczywiście kwiaty nie wiercą się, nie krzyczą, stoją w jednym miejscu. Ale dzieci są tak samo barwne i świeże, jak one, prawda?

No nie, mili moi, nie wyobrażajcie sobie, że potrafię wróżyć. Ale jeśli już koniecznie chcecie wiedzieć, mogę wam napisać, jak przypuszczalnie będzie ten szczęśliwy dzień wyglądał.

A więc najpierw będzie trochę niespokojnego oczekiwanie, dyżurów przy telefonie. Potem, młody tato z ogromnym wiechem kwiatów pogną do kliniki. Znając jego temperament, podejrzewam, że z wielkiej radości zacznie całować cały personel męski i żeński z dyżurną lekarką i portierem włącznie. Pęczniąc z dumy, będzie opowiadał na prawo i na lewo, jakie to wspaniałe spłodził dzieło. I ten oto, młody człowiek, który do niedawna nie wiedział o istnieniu dzieci, zacznie uprawiać agitację na rzecz ojcostwa. Będzie

gorliwie namawiał wszystkich niezonatych kolegów, żeby jak najprędzej wstąpili w związki małżeńskie i będzie się oburzał na tych, którzy sceptycznie stwierdzą, że ich zdaniem to przyjemność przesadzona. I że wszystkie niemowlęta są do siebie kubek w kubek podobne.

Coś mi się zdaje, młoda kobietko, że po powrocie do domu odkryjesz w mężu nowe, nieznane ci dotąd cechy.

Chociaż i ty się zmienisz. Bardziej od niego.

Zapatrzona w drobne ciało dziecka, które jeszcze do niedawna było częścią ciebie samej, poczujesz, jak rośnie w tobie zupełnie nieznane uczucie. Uczucie tak silne, że staniesz się wobec niego zupełnie bezbronna. Będzie ci ono towarzyszyć do końca życia, będzie silniejsze od twojej woli, namiętności, okoliczności. Bo takie jest prawo natury i ani postępek, ani cywilizacja nie zdołały dotąd tego prawa naruszyć.

Może kiedyś, gdy dziecko będzie się produkować w probówkach...

Byłabym zapomniata... Oczywiście rodzina będzie wam maciła chwile szczęścia we troje! Przez pierwszy okres, babcię, dziadkowie, ciotki, wujkowie, krećci się będą wokół waszego maleństwa, jak planety wokół słońca. Każdy ruch dziecka będzie komentowany, każdy gest powielany, pierwsze słowa powtarzane z nabożnym zachwytem.

Takie małe, a już takie mądre! No i kwestia do kogo podobne, stanie się niesłychanie ważna. Każdy krewniak zacznie przegadując się w maleńkie twarzyczki, jak w lusterko i z uporem twierdzić, że widzi w niej swoje własne odbicie.

Będziecie musieli udrozić się w sporą dozę cierpliwości i wyrozumiałości. Później, jak znalazł! Przyda się, gdy dziecko podrośnie.

Chciałabym wam jeszcze coś napisać, ale obawiam się, że nie sprostałam zadaniu. Zrozumcie, nie znam tak pięknych słów, które potrafiłyby oddać radość, jaka was ogarnie, gdy dziecko zacznie się uśmiechać, tulić, wyciągać rączki...

I żadne słowa nie zdołają wyrazić waszego łęku, gdy maleństwo zachoruje, będzie potrzebowało pomocy.

To wszystko trzeba po prostu przeżyć, że by wiedzieć. Radości i smutki, jak dni i noce są ściśle ze sobą zespolone.

Natomiast jeśli wam napiszę, że to wszystko już było przed wami — miłość, małżeństwo, dziecko, to i tak nie uwierzycie. Jesteście przekonani, że wy dopiero wymyśliście miłość, że wasze dziecko będzie tym jedynym, najbardziej oczekiwanym i kochanym, tym ósmym cudem świata.

No i macie rację!

MAGDA STRUMIAN

Nauka — medycyna — człowiek

Rozmowa z doc. dr. hab. Romanem Góralem

Z lekarzem człowiek styka się w specjalnych chwilach życia. Gdy potrzebuje pomocy. Szuka jej wtedy u tych, którzy do niesienia tej pomocy są powołani, od których wiedzy i sumiennosci zależy jego życie. O pracy i powinnościach lekarza rozmawiamy z doc. dr. hab. Romanem Góralem, kierownikiem Kliniki Chirurgii Gastroenterologicznej (chorób układu pokarmowego) Instytutu Chirurgii poznańskiej Akademii Medycznej, I sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR.

— Panie docencie, kierowana przez pana placówka ma charakter ściśle specjalistyczny. Na czym koncentruje swoją pracę? Był pan stypendystą znanego w świecie szpitala św. Marka w Londynie, od lat zajmującego się wyłącznie sprawami gastroenterologii...

— Od roku 1931. Jest on swego rodzaju „potentatem wiedzy” w tym zakresie. W statystyce zachorowań i umieralności, choroby układu pokarmowego zajmują trzecie miejsce, wykazując tendencję wzrostu. Nasza klinika specjalizuje się w leczeniu chorób jelita grubego i odbytnicy, a ponadto w leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy, interesuje nas także sprawa żółtaczek. Ściśle przy tym współpracujemy z Kliniką Gastroenterologii Instytutu Chorób Wewnętrznych, zarówno w zakresie opieki nad chorym jak i dydaktyki. Jesteśmy przecież przede wszystkim placówką naukowo-dydaktyczną...

— Niekiedy jestem w powiatowym szpitalu, słyszę narzekania na brak chirurgów. Według rocznika statystycznego w naszym województwie na 10 000 mieszkańców przypada 0,7 specjalisty chirurga (w Poznaniu 4,1 — niewiele mniej niż w Warszawie). Nie bez wpływu na to pozostaje tu feminizacja zawodu, zaś praca chirurga do kobiet nie należy. Ale to chyba wszystkich nie wyjaśnia?

— Z owych 0,7 czy 4,1 trzeba jeszcze jakąś część odliczyć na tych chirurgów, którzy wprowadzili się specjalizację zrobili, ale jako chirurdzy, że finansowanie tych radio stacji ze źródeł prywatnych umożliwia reporterom spełnianie „obiektywnej roli niezależnych komentatorów, a nie rzeczników rządu USA” dodał jedno: to fikcja. Oto dosłowne stwierdzenie sen. Fulbrighta: „Sądząc, że nie jest rzeczą słuszną, że uparczywie nazywa się je (rozgłoszenie) prywatnymi, gdy wszyscy wiedzą, że nie są one prywatne. Jest to tylko kontynuowanie oszustwa. (...) Nie sądzę, by był to nowy system. Jest to tylko nowa etykieta”.

Zas przedstawił rządu Martin Hillenbrand wykreślił się jak mógł od odpowiedzi na pytanie, jaką rolę spełniała i spełnia CIA w stosunku do „Wolnej Europy” jak wielki procentowo był wkład CIA w finansowanie „Wolnej Europy”. W końcu odmówił informacji. Widocznie już nawet w Departamencie Stanu doszli do przekonania, że sprawa rozgłoszenia CIA jest aż nazbyt śmieszna, skoro nawet przed senatorami nazwał ją faktycznie „tajemnicą państwową”.

A więc, czy Nowak boi się senatora Case? Na podstawie ostatnich wiadomości z Waszyngtonu należałoby zapytać raczej, czy czasami sen. Case nie boi się Nowaka? W kraju gdzie morduje się prezydentów, senatorów również, w kraju gdzie agenci oficjalnie aspirują do miana „niezależnych komentatorów”, tym bardziej agentom CIA mogą urosnąć długie ręce. CIA stać przecież na wszystko, nawet na stworzenie chorego psychicznie fanatycznego przeciwnika tego lub owego „reformatora”.

Sprawa zapowiada się ciekawie. Warto ją śledzić chociażby także, z uwagi na polityczne obyczaje obowiązujące w USA. Na razie dobre i to, że rząd przed Senatem potwierdził o-

od spraw uczelni, mającej za zadanie kształcić dobrych pod każdym względem lekarzy. Obserwujemy ostatnio pewne „zrzedniczenie” zawodu lekarza. Niepokojące to sygnały, wskazujące, że problemy deontologii lekarskiej, czyli lekarskiej powinności, zbyt mało są w tym środowisku dyskutowane. Ta sytuacja stawia chyba przed organizacją partyjną uczelni dodatkowe zadania...

— Nasza organizacja partyjna przywiązuje wielką wagę do poziomu zawodowego i naukowego swoich członków, ich postawy społecznej, stosunku do ludzi, a zwłaszcza do pacjentów. Autorytet organizacji zależy przecież od autorytetu jej członków. Tylko wtedy będzie mogła odgrywać kierowniczą rolę w uczelni. Od nas, od naszego przykładu, w dużej mierze zależy, jaka będzie postawa przyszłych, kształconych u nas lekarzy. Jaki będzie ich stosunek do obranego zawodu. Czy będą tylko „urzędnikami”, czy po prostu lekarzami. Jako uczelnia dążymy do tego, by wykształcić i wychować przede wszystkim lekarza ogólnego, który by zdał egzamin życia w ośrodku zdrowia czy innej pod stawowej jednostce opieki lekarskiej. Zdaniem naszych absolwentów studia medyczne są jeszcze zbyt mało uprządkowane, nie dają nierzadko tej własnej wiedzy, która potrzebna jest w codziennej praktyce. Staramy się więc rozszerzyć bazę szkoleniową uczelni o szpitale miejskie i terenowe i większą uwagę zwracać na praktyczną stronę szkolenia.

— Wymieniając przymioty dobrego lekarza, na drugim miejscu wymienił pan jego postawę społeczną. Te dwa pojęcia: „lekarz” i „społecznik” tradycyjnie się ze sobą łączą. Ale przecież obrosły one już nową treścią...

— Z bohatera Żeromskiego każdy lekarz powinien przejąć dwie rzeczy: serce i współczucie dla chorego oraz zaangażowanie w swą pracę. Nie żądamy od dzisiejszego lekarza rezygnacji ze spraw osobistych oraz charytatywności. Ale to nie znaczy, że wolno mu zamknąć się w kręgu swych prywatnych spraw i swej specjalności. Dla nas pracownik naukowo-dydaktyczny Akademii to człowiek uczestniczący w pracy społecznej, interesujący się szeroko z zespołem spraw nie tylko ściśle medycznych, żyjący problemami środowiska i kraju. Cechy te niezbędne są bowiem dla właściwego szkolenia i wychowywania przyszłych lekarzy i farmaceutów, którzy w oderwaniu od środowiska i bez zrozumienia jego potrzeb nie będą mogli być dobrymi pracownikami społecznej służby zdrowia. Oni dadzą świadectwo naszych postaw i umiejętności.

Rozmawiała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Czy Nowak boi się senatora Case?

Kontynuacja oszustwa

Na fance monachijskiej — Nowak ze swoim mikrofonem CIA. Na fance waszyngtońskiej — senator Case ze swoim projektem ustawy. Zakulisowa walka, która rozpoczęła się z inicjatywy sen. Case weszła w stadium decydujące. W skrócie — chodzi o to, za czyje pieniądze ma przemawiać Nowak i jego agenci? Dotychczas monachijski Nowak wisiał na garnuszku CIA.

Zasobny to garnuszek, albowiem CIA była i ciągle jest po tęga na waszyngtońskim firmamencie. Gdzie bowiem US Army nie może, tam wkracza CIA. Agenci tej organizacji utrzymywali w szachu i posłuszeństwie różne państwa oraz ich rządy, agenci CIA mordując lub unicestwiając w różnych krajach prezydentów, opróżnili fotele dla swych faworytów, agenci dawali teki ministrów, agenci CIA zapewniali bezpieczeństwo interesom wielkich monopolów. Dlatego CIA dysponuje olbrzymią górą dolarów i dlatego zółd wypłacany przez CIA nie podlega żadnej kontroli.

Początkowo, a było to jeszcze kilka lat temu, zarówno CIA wypierała się Nowaka, jak i Nowak wypierał się CIA. Ież to razy Nowak kłął się w żywe kamienie i dawał słowo honoru, że jest ramieniem tzw. niezależnej opinii na Wschodzie, i że fundusze na utrzymywanie „rozgłosni polskiej” Radia „Wolna Europa” czerpie... z datków społecznych. Ale ta sztuka nie wyszła i Nowak został ostatecznie złapany na kłamstwie.

Wreszcie dowody dostarczane przez prasę krajową socjalistycznych, m. in. polską, o organizacyjnym oraz politycznym podporządkowaniu Nowaka amerykańskiej służce szpiegowskiej, część opinii zachodniej uznała za godne uwagi i zbadania. Stopniowo też zaczęła łączyć Nowaka zaczęły interesować się osobistością oficjalnie.

Zwłaszcza po słynnych rewelacjach kpt. Andrzeja Czechowicza, sprawy Nowaka nie można było już dłużej trzymać pod kłutem CIA. Sprawa weszła na wokandy Kongresu USA, najcięższe głowy łamają się nad tym problemem w Departamencie Stanu, zaangażo-

wany został nawet autorytet prezydenta.

Sprawa Nowaka jest dobrze znana naszej opinii publicznej, ale ostatnie wiadomości z Waszyngtonu o dyskusjach na temat „Wolnej Europy” odbywające się na najwyższych szczeblach państwowych wskazują raz jeszcze, jak głęboko w kazamaty CIA sięgają korzenie Nowaka i jego agentów. CIA w tym świetle jawi się nie tylko jako siła zdolna do organizowania prowokacji w stosunku do małych krajów, nie tylko jako siła szachująca zalety w całości od Waszyngtonu narody, lecz potrafi zachować nawet własny rząd.

Bowiem na scenie waszyngtońskiej dzieją się sprawy dość symptomatyczne.

21 maja biuro sen. Case opublikowało komunikat pt. „Administracja Nixona zgadza się na propozycję senatora Case, to jest na uruchomienie funduszy dla radia „Wolna Europa” i radia „Liberty”. W komunikacie sen. Case stwierdza: „komunikuję z zadowoleniem, że administracja Nixonowa przyjęła moją propozycję uruchomienia rządowych funduszy na finansowanie radia „Wolna Europa” i radia „Liberty”. Administracja dokonała rozsądnego posunięcia decydując się na wyeliminowanie CIA z działania na rzecz tych dwóch rozgłosni”.

24 maja przed senacką Komisją Spraw Zagranicznych wystąpił zastępca sekretarza stanu d/s europejskich Martin Hillenbrand, składając obszernie wyjaśnienie na temat stanowiska administracji. Oficjalny przedstawiciel rządu i Białego Domu informując o planowanym utworzeniu Amerykańskiej Rady dla Spraw Prywatnej Łączności Międzynarodowej dodał, że ta Rada „wykorzysta przyznany jej budżet głównie w celu udzielenia dotacji”. Ten wysoki rzecznik rządu nie ukrywał ro-

li „Wolnej Europy” i radia „Liberty” jaką to rozgłoszenie odgrywa w całym systemie wojny psychologicznej prowadzonej w eterze przeciwko krajom socjalistycznym. Oficjalny rzecznik rządu z uznaniem wyliczał osiągnięcia oraz sukcesy, nawet powiedział, że od tych rozgłosni zależy „kluczowa sprawa utrzymania wartości”. Ale Martin Hillenbrand ujawnił też cały strategiczny plan na przyszłość. Oświadczył: „Ponadto rozgłoszenie te zobowiązane są do zachowania swego prywatnego charakteru wobec rządów udzielających im gościnę, aby uzyskać prolongatę obecnych licencji na przekazywanie programu”.

A zatem — to tu pies pogrzebany. Nie chodzi bowiem o żadne zmiany, o likwidację źródeł dywersji, ale o zmianę sztytu. Waszyngton, by nie utrudnić sytuacji rządu NRF w obliczu zbliżających się Olimpiad, postanawia zmienić sztyt z napisem: Centralna Agencja Wywiadowcza — na sztyt z napisem Amerykańska Rada do Spraw Prywatnej Łączności Międzynarodowej. Nieustraszone przedzie, że operacja finansowa równie odbędzie się w sposób podobnie prosty. To znaczy CIA przeleje ze swego konta wydzielone fundusze rządowe na konto tego nowego tworu. Pieniądze będą te same, te same miliony dolarów z konta szpiegostwa i dywersji. Zatem od tej pory agenci Nowaka będą stać po swojej wypłatę przed nowym okienkiem, kasjer pozostanie ten sam.

Zresztą tę prostą i grubo ciosaną operację dość wyraźnie oceniła opinia publiczna w USA.

Przewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych sen. Fulbright określił ten zamysł administracji jednym słowem: deception, czyli oszustwo. Sen. Fulbright ustosunkowując się do sugestii przedstawiciela rządu,

Port rzeczny w Koźlu pracuje pełną parą. Załadunku się tu węgiel, rudę, żwir, piasek, wyroby hutnicze i wysła Odrą do innych portów krajowych i zagranicznych. W okresie nawigacyjnym eksportuje się stąd ponad milion ton ładunków. Na zdjęciu: port w Koźlu.

CAF — Okoński

Port w Koźlu



Mistrz — wychowawca

Mistrz ślusarski Jan Adamczak pracuje w PKP — Węzeł w Poznaniu już przeszło 25 lat i niemal przez cały ten tak długi okres opiekuje się młodzieżą z Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ZNTK. Uczniowie pod jego okiem uczą się zawodu od strony praktycznej w Kolejowych Zakładach Zabezpieczenia Ruchu i łączności. On to właśnie w poznańskim Węzle PKP wygrał tegoroczny plebiscyt na najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę młodzieży, wybrany przez swoich wychowanków.

Plebiscyt jest organizowany przez ZMS, u nas i w całym kraju, już od kilku lat. Jest to pożyteczna inicjatywa, bo przecież praca mistrzów, ze względu na swoje wychowawcze znaczenie, jest odpowiedzialna i potrzebna. Oni bowiem, stykając się na co dzień z młodymi ludźmi, oceniają ich pracę, przekazują własne umiejętności i umiłowanie zawodu, wpływają na osobowość i postawę, samopoczucie w zakładzie, zawodową adaptację.

J. Adamczak zdystansował 71 innych mistrzów z Węzła, tegorocznych konkurentów do tytułu „najlepszego”. Rozmawiamy z nim o jego pracy, doświadczeniach wychowawczych, o plebiscycie.

Jan Adamczak: „...nie ma dwóch jednakowych ludzi, do każdego trzeba podejść inaczej”.

Fot. — K. Przychodźki

— Czy spodziewał się pan zdobycia tytułu najlepszego mistrza-wychowawcy? — zwracam się z pytaniem do mojego rozmówcy.

— Nie, nie spodziewałem się. Nie mogłem w pierwszej chwili uwierzyć, ale pomyślałem sobie w dniu ogłoszenia wyników plebiscytu, że przecież dzisiaj nie 1 kwietnia, więc to chyba nie kawał. Młodym ludziom raczej nie pobiłażam, może jestem zbyt wymagający, więc zdziwiłem się, że mnie wybrali. Radość to dla mnie duża. Zresztą mnie samemu trudno o tym mówić. Dodam tylko, że mistrzowie bardzo cenią sobie sukcesy w plebiscycie, mają ambicję coś w nim uzyskać. Zdobyte dyplomy wieszają w miejscu pracy albo w domu. Jest tak chyba dlatego, że wybierają ich sami pracownicy, więc też sukces ma swoją wagę. No i okazuje się w ten sposób uznanie niekiedy starszym ludziom. Mistrzów wybierali w 17 jednostkach Węzła młodzi ludzie w liczbie przeszło 2 tysięcy na otwartych zebraniach ZMS.

— Jakie, pana zdaniem, cechy czy zdolności musi mieć mistrz, aby dobrze spełniał rolę nauczyciela i wychowawcy?

— Musi być dobrym fachowcem w dziedzinie, której uczy praktycznie. Jest mu to niezbędne, bo przecież sam

stałe demonstruje poszczególne czynności, poza tym powinien natychmiast spostrzegać i oceniać błędy w pracy. Swoją wiedzę i umiejętności przekazuje młodszymi. Ponadto fachowość wzbudza autorytet. Mistrzowi jest też potrzebne podejście do młodzieży, zrozumienie dla tego wieku. Bardzo ważne jest to, co nazywam wychowaniem człowieka. Nie ma dwóch jednakowych ludzi, do każdego trzeba podejść inaczej.

— To ciekawe. Może by jakiś przykład...

— Są tacy, na których działają raczej ostre słowa, surowość, kary, ale innych znacznie lepiej jest wzruszyć, pokazać im cel ich nauki i pracy, powiedzieć o troskach ich rodziców. Staram się podchodzić do uczniów indywidualnie, poznawać ich warunki w domu, które nie zawsze są dobre. Nie jest to łatwe, bo mam ich przeszło 40. Wielu dojeżdża. Kilku to półsieroty. Jednym opiekuje się 70-letnia babcia. Przyjeżdża do zakładu aż z Rataj, aby się dowiedzieć o pracę wnuka. Ten przykład wykorzystuję w wychowaniu. Często się też zdarza, że uczeń w warsztacie ma „złote ręce”, a teoria mu w szkole nie idzie. Jest też odwrotnie: są dobrzy w teorii, a w praktyce mają trudności. Rozmawiam wtedy z nauczycielami, radzimy, jak postę-

pować. Czasem uczniowie załamują się, tracą wiarę w swoje siły. Trzeba im wtedy pomóc i pokazać, że trudności można przełamać. Moim celem jest, aby wszystkich związać z zawodem i zakładem. Cieszą mnie ambitni i pracowici uczniowie.

— Pana praca z młodzieżą nie ogranicza się chyba do instruktażu w warsztacie.

— Jestem proszony na zebrania ZMS, gdzie rozmawiamy wspólnie o różnych zagadnieniach wychowawczych, pomocy w nauce itp. Na zebraniach młodzi są odważniejsi, co i mnie pomaga w pracy, bo lepiej ich poznaję. Ponadto chodzę na ich czyny społeczne poza zakładem, np. na Łęgach Dębińskich czy na zawody sportowe.

— Trudno byłoby zliczyć tych wszystkich, których pan uczył w ciągu wielu lat pracy. Może pan zechce się kiedyś z byłymi wychowankami?

— Oczywiście, czasem się to zdarza, i to przez przypadek, na ulicy czy w tramwaju. Niegdyś uczniowie, obecnie często już głowy rodzin, wspominają wtedy czasy nauki, pytają mnie, czy jeszcze się tyle „utrąję” z takimi, jak kiedyś oni. Twierdzą, że najlepiej im było za ucznia.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Piłka nożna

Niespodzianki na boiskach I i II ligi

Kilka zaskakujących rezultatów przyniosła ostatnia seria spotkań mistrzowskich I i II ligi piłkarskiej. Remis Legii z Pogonią oraz przegrana Odry z Cracovią spowodowały że sprawa tytułu mistrza Polski i awansu do I ligi jest nadal otwarta.

Porażka Olimpii i remis Warty o dorobek poznańskich II-ligowców. Do zakończenia mistrzostw pozostało jeszcze 5 kolejek spotkań, ale kibice stracili już nadzieję na utrzymanie się którejsz z poznańskich drużyn w II lidze. Świadczy o tym wymowna liczba widzów (około 1000), którzy przybyli w sobotę aby obejrzyć spotkanie pomiędzy Olimpią i Zawiszą.

Bardzo ciekawa sytuacja wytworzyła się w górnych rejonach tabel I i II ligi. Po remisie Legii z Pogonią i zwycięstwie Górnik nad Polonią, różnica pomiędzy tymi dwoma drużynami zmalała do 2 punktów i najprawdopodobniej o tytuł mistrza Polski zadecyduje bezpośrednie spotkanie pomiędzy Legią i Górnikiem. W II lidze natomiast pewnym wydawałoby się kandydat do awansu — Odra po porażce z Cracovią spadła na drugie miejsce.

II LIGA
Urania — Start 1:0
MZKS Gd. — Start Łódź 0:0
Cracovia — Odra 1:0
Olimpia — Zawisza 0:2
Ślask — Warta 1:1
Unia — Garbarnia 2:1
Hutnik — Motor 1:0
KS — Piast 3:0

1. Hutnik	25	36	40-17
2. Odra	25	35	32-12
3. IKS	25	34	34-16
4. Urania	25	30	29-19
5. MZKS	25	29	29-19
6. Ślask	25	27	21-19
7. Zawisza	25	25	18-18
8. Star	25	25	19-20
9. Garbarnia	25	25	27-29
10. Unia	25	24	19-22
11. Piast	25	24	27-34
12. Motor	25	23	20-21
13. Start Ł.	25	23	23-28
14. Olimpia	25	15	14-26
15. Warta	25	15	13-26
16. Cracovia	25	10	14-51

I LIGA
Zagłębie Wałb. — GKS 2:0
Zagłębie Sosn. — Wisła 1:0

W kraju i na świecie

W niedzielę zakończył się w Kielcach międzynarodowy turniej koszykówki kobiet. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Litwy, która wyprzedziła Polskę lepszym stosunkiem koszy. Na trzecim miejscu uplasowała się młoda drużyna NRD.

W Koninie odbył się ogólnopolski kolarski wyścig uliczny o tradycyjną „Lampkę górniczą”. W kategorii seniorów wygrał Barcik (LZS Prudnik) przed Klujem (Lech Poznań) i Nadolnym (Polonia Pila). Czechowski i Kaczmarek wycofali się w trakcie wyścigu. Natomiast w wyścigu na ulicach Płocka zwyciężył reprezentant SKL Kielce Baćkowski.

Rozpoczęły się tradycyjne zawody o „Grand Prix” Polski w kolarstwie torowym. Uczestniczą w nich reprezentanci CSRS, Danii, Holandii, NRD, Polski, Ukrainy, SRR, Rumunii i Włoch. Pierwsze zawody, które odbyły się w Zyrardowie wygrał Polak Kierzkowski.

W czterech miastach odbyły się w niedzielę zawody pływackie dzieci o puchar redakcji „Sportu”. We Wrocławiu, gdzie padły najlepsze wyniki triumfowała reprezentacja Poznania.

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów konnych, jakie odbywały się w Warszawie w konkursie szybkościowym II miejsce za Dąbrowskim z Górniką Walbrzych zajął Piotr Wawryniuk (Cwał Poznań) na „Ozdobie”.

W Tarnowie odbył się ostatni już mecz żużlowy reprezentacji Polski i Wielkiej Brytanii. I tym razem wygrali wysoko Polacy 76:31.

Koszykarze katowickiego Baildonu zajęli I miejsce w turnieju zorganizowanym z okazji Dnia Hutnika. M. in. Baildon wygrał z Legią 92:60.

Mistrzyniami świata w koszykówce zostały koszykarki Związku Radzieckiego, które podczas turnieju w Brazylii nie przegrały ani jednego spotkania. Srebrny medal przypadł w udziale CSRS. W drużynie radzieckiej wystąpiła najwyższa koszykarka mistrzostw Siemionowa 2,08 wzrostu.

Tenis

Międzynarodowy turniej w Poznaniu

Poznański Okręgowy Związek Tenisowy organizuje w dniach od 1 do 6 bm. międzynarodowy turniej na kortach AZS przy ul. Noskowskiej 25. Swoje starty zapowiedzieli zawodnicy z Czechosłowacji, Kuby oraz Związku Radzieckiego. Ponadto startować będzie czołówka zawodników krajowych oraz kadra młodzieżowa przygotowująca się do udziału w turnieju Gale'a.

Codziennie gry rozpoczynają się będą o godzinie 10 i 15. Młodzież ze szkół podstawowych będzie mogła wchodzić na korty bezpłatnie po okazaniu legitymacji szkolnej.

Hokej na trawie

Sparta Gn. — Stella Gn. 0:0
Sparta — Polonia Sroda 0:0
Start Gn. — Polonia Sroda 0:1
Start — Stella 2:4
Grunwald — Siemianowiczanka 2:0
Warta — Górnik Siem. 4:1
Warta — Siemianowiczanka 2:2
Grunwald — Górnik Siem. 4:1
AZS Katowice — Piast Gl. 0:1
Zagłębie Sosn. — Lech 1:2
Zagłębie Sosn. — Piast Gl. 0:0
AZS Katowice — Lech 1:0

1. Warta	17	27	52-10
2. Grunwald	17	24	49-17
3. Siemianowiczanka	16	22	35-18
4. Polonia Sroda	16	19	21-22
5. Stella Gniezno	15	18	22-20
6. Lech	16	17	22-20
7. Sparta Gniezno	15	13	18-8
8. AZS Katowice	15	13	9-17
9. Górnik Siem.	16	12	13-23
10. Piast Gl.	18	9	15-23
11. Zagłębie Sosn.	14	8	5-15
12. Start Gn.	16	8	15-30

W naszym obiektywie



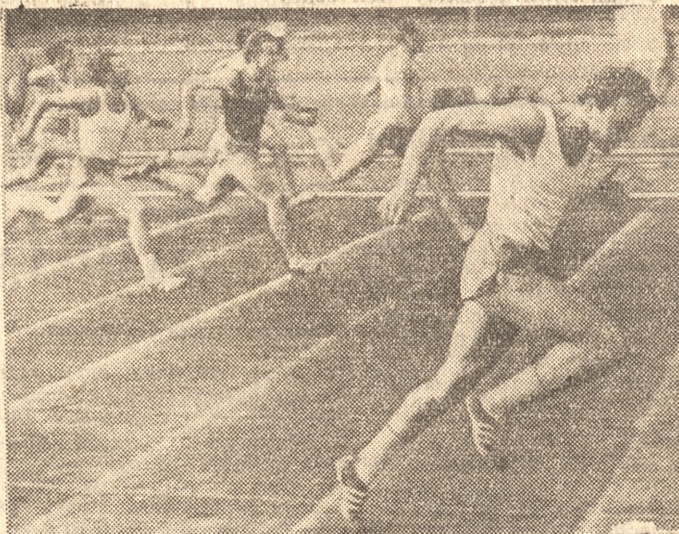
AZS Poznań wygrał zawody I rzutu II ligi lekkoatletycznej, wyprzedzając Olimpię. Oba te zespoły awansowały do meczu finałowego, który odbędzie się we wrześniu. Na zdjęciu: bieg na 800 metrów. Wygrała Tkaczyk (Olimpia) — nr 217 przed rekordzistką Polski na tym dystansie Kołakowską — 223.

Piłka ręczna

Przemysław w I lidze

W niedzielę zakończyły się rozgrywki mistrzowskie II ligi piłki ręcznej kobiet sezonu 1970/71. Piękny sukces wywalczył zespół poznańskiego Przemysławu zajmując I miejsce i awansując do ekstraklasy. W sobotę Przemysław pokonał swego najgroźniejszego rywala Start Opole 12:7, zaś w niedzielę Budowlanych Strzelce Opolskie 17:12.

Trenerowi Józefowi Strzebiotcie oraz piłkarkom ręcznym Przemysławu serdecznie gratulujemy awansu. (s)



Bohaterem ośmiomeczu lekkoatletycznego był Stanisław Szudrowicz z Warty, który wygrał skok w dal wynikiem 7,84 i bieg na 100 m (na zdjęciu) — 10,4.



Międzynarodowy turniej rugby zorganizowany z okazji 50-lecia istnienia KS Polonia Poznań wygrała drużyna gospodarzy. Polonia zwyciężyła we wszystkich trzech pojedynkach z Lokomotivem Lipsk, Diskiem (CSRS) i Rugby Club Kopenhaga.

Fot. (4) — K. Przychodźki



Zacięty przebieg miał pojedynek Warty z Siemianowiczanką o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie. Na zdjęciu: efektowna para bramkarza gości.

MUZYKA

Big-beat i jubileusze

Miliony piątek filharmoniczny przyniósł „Mszę beatową” Katarzyny Gaertner (autorki „Tańczących Eurydyk”). Obszerna kompozycja zajęła całą drugą część wieczoru. Jest rodzajem zgrabnie opracowanej kantaty, którą śpiewali i grali: Czerwono-Czarni, Zespół Madrygalistów PWSM, orkiestra symfoniczna plus organy. Przeważał autentyczny styl współczesnego big-beatu. Ale są i psalmodie, nuczone przez chór męski. Jest orientalizm trochę przypominający „Na perskim rynku”. Jakies monotonne i rytmiczne tańce, może najlepszy numer „Mszy”. Szokująca brzmi Credo, na cały ansambl i recytatora, krzyczącego do mikrofonu. Odrębnego smaczku dodają uroczyste organy, także dzwony. Całość efektowna, w miarę jaskrawa, momentami nawet wzruszająca („do tańca i do różańca”), o płynnej linii frazy, od której się bynajmniej nie ucieka. Bezstronny słuchacz musi wyczuć świeży talent młodej kompozytorki. Na sali tłumy młodzieży, owacyjnie dziękującej wszystkim realizatorom „Mszy beatowej”.

Omawiany program rozpoczęło „Concertino” na fortepian i orkiestrę Aleksandra Szelligowskiego, utwór o przejrzystej formie, ładnie skonstruowany wyrazowo, popisowy dla wirtuoza. Partię solową odtworzył Jan Jański, którego gra ostatnio nabiera coraz więcej temperamentu i brawury. Widać, że ambitny artysta wiele pracuje nad sobą. Po raz pierwszy wykonany w naszym mieście „Koncert na wiolonczelę” Franciszka Woźniaka jest rodzajem symfonii na orkiestrę, z dodatkiem instrumentu solowego. Muzyka to skraj-

nie awangardowa, pełna nerwowego zgiełku, mocno eksponująca rolę perkusji. Szkoda, że Romanowi Sucheckiemu nie dano możliwości, aby wyśpiewał się do syta na swej wiolonczeli. Za to bitysną techniką, szczególnie w kadencji pomiędzy III a IV częścią „Koncertu”. Imprezę prowadził w interesujących tempach Zdzisław Szostak.

Podstawowa Szkoła Muzyczna im. Wieniawskiego obchodziła 20-lecie istnienia. Z tej okazji wystartowała z uroczystym koncertem o bogatym programie. Słuchaliśmy solistów — instrumentalistów, różnorakie zespoły, orkiestrę szkolną i chór. Już na zakończenie wieczoru czterech pedagogów uczelni odegrali Allegro z „II kwartetu smyczkowego” Zenona Schuberta, utwór reprezentacyjny dla ostatnio wyróżniającego się młodego poznańskiego kompozytora. Także Szkoła Muzyczna im. Kurpińskiego wystąpiła z dwoma jubileuszowymi koncertami: na 25-lecie istnienia i 40-lecie pracy artystycznej dyr. Ludwika Kwaśnika. Zastępny pedagog osobiście prowadził wieczór kameralny, starannie przygotowanej orkiestry uczniowskiej, realizującej odpowiedzialne kompozycje klasyczne (Haendel, Caldara, Vivaldi) i współczesnej (F. Nowowiejski, Britten).

Na zakończenie chciałbym sprostować usterkę czerską, która zniekształciła jedno zdanie w mej ostatniej recenzji z Operetki: „Jan Adamczyk... zbyt forsuje swój w zasadzie ładny głos tenorowy”. Przez omyłkę wydrukowano „łagodny głos”.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Kontynuacja oszustwa

Dokończenie ze str. 3

ficznie, iż Nowak jest agentem CIA. Dotychczas bowiem Nowak i jego kompani twierdzili, że to wszystko wymyśliła propaganda... komunistyczna. Ciekawe, czy Nowak zaprzeczy swej przynależności do CIA? Ciekawe jak Nowak będzie zmieniać swoją etykietę?

Jest ponadto zachodniomiericki aspekt afery „polskiej” rozgłosni CIA. Działła ona bowiem na terytorium NRF. M. in. zamieszanie w szeregach CIA i w jej monachijskim radiowym oddziale wywoła-

ła niedawno stosunkowo nieśmiała próba podniesienia problemu statusu Nowaka przez przedstawicieli rządu NRF, w tym także przez samego min. W. Scheela. Rząd NRF w okresie normalizowania swych stosunków z krajami socjalistycznymi doszedł zapewne do przekonania, że Nowaka z jego mikrofonami CIA nie można pogodzić z otwarciem tego procesu, że Nowak może swoją działalnością stanąć w poprzek drogi do odprężenia i układania stosunków pokojowych i stosunków współpracy, a ponadto niedługo przecież odbędzie się w Monachium Olimpiada i rząd w Bonn stara się o stworzenie klimatu w tym mieście, który byłby zgodny z duchem olimpijskim. A jednak w stosunku do „Wolnej Europy”, rozgłosni będącej integralną częścią składową sieci szpiegowskiej i dywersyjnej CIA, rząd NRF szybko zaniechał kontynuowania swych inicjatyw mimo, iż przypuszczalnie jest świadomy na jakie ryzyko na raz idąc olimpijską.

Można oczywiście przypuszczać, że kłopotliwa kurtyna milczenia jaka ostatnio zapadła w kołach oficjalnych Bonn na temat rozgłosni monachijskiej CIA jest wyrazem możliwości CIA jako mocodawcy Nowaka i jego agentów.

Ale „święta zgoda” Bonn na naciski obcego wywiadu, jest nie do pogodzenia z suwerennością tego państwa oraz z suwerennością polityki rządu Brandta — Scheela wobec Polski. Nieprzypadkowo więc wraz z aide-memoire rządu PRL w sprawie radia „Wolna Europa” do rządu USA, nasz minister spraw zagranicznych skierował list do Waltera Scheela przypominający o obojętności rządu NRF wynikających z suwerenności.

JERZY MIESZKO

WAŻNE DLA POSIADACZY
BILETÓW MIESIĘCZNYCH P. K. S.
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS
Oddział III w Lesznie
I N F O R M U J E:

że przeprowadzona zostanie weryfikacja i wymiana zaświadczeń do biletów miesięcznych pracowników — dla powiatów: LESZNO

— od dnia 7. VI. 1971 r. do dnia 19. VI. 1971 r. w godz. od 10 do 16 w kasie biletowej PKS, plac Wiosny Ludów 2.

RAWICZ

— od dnia 2. VI. 1971 r. do dnia 9. VI. 1971 r. w godz. 10 do 16 w kasie biletowej PKS Rawicz, Rynek 14.

KOŚCIAN

— od dnia 22. VI. 1971 r. do dnia 29. VI. 1971 r. w godz. od 10 do 16 w Zajeźdni PKS w Kościanie, ul. Sierakowskiego 9.

GOSTYŃ

— od dnia 14. VI. 1971 r. do dnia 22. VI. 1971 roku w godz. od 10 do 16 w Placówce PKS w Gostyniu, ul. Przy Dworcu.

Dla osób, które nie wymieniają zaświadczeń do biletów miesięcznych z przyczyn od siebie niezależnych, dodatkowa wymiana odbędzie się w kasie biletowej PKS w Lesznie, plac Wiosny Ludów 2, w dniach od 30. VIII. 1971 r. do dnia 4. IX. 1971 r. w godzinach od 10 do 16.

Podstawą do uzyskania uprawnień do nabycia biletu miesięcznego na lata 1971/72 jest:

- przedłożenie zaświadczenia z lat 1970/71 o raz zamówienia na bilet miesięczny wzór (H-15) poświadczony przez zakład pracy, zaświadczenia z miejsca zamieszkania lub odpowiednia adnotacja w dowodzie osobistym, a osoby pracujące w zakładach nieuspołeczniionych legitymacje ubezpieczeniowe;
- młodzież szkolna obowiązana jest przedłożyć poza zaświadczeniem z miejsca zamieszkania ważną legitymację szkolną, a w przypadku pobierania nauki zawodu w zakładach nieuspołeczniionych, legitymację z Cechu Rzemiosł Różnych.

Wymiana zaświadczeń do biletów miesięcznych dla młodzieży szkolnej, odbędzie się w terminie od dnia 30 sierpnia do 4 września 1971 roku w godz. od 10 do 16 w miejscowościach jak wyżej.

Dla informacji podajemy, że zaświadczenia do biletów miesięcznych z miejscowości, w których istnieją połączenia kolejowe wymieniane nie będą.

Termin sprzedaży biletów miesięcznych nie ulega zmianie. Na podstawie uzyskanych zaświadczeń sprzedaje biletów na kursy obsługiwane przez Oddział III — prowadzą następujące punkty sprzedaży:

- PBP „Orbis” Leszno
- UPT Kościan
- UPT Gostyń
- Kasa PKS Rawicz.

K3225

DYREKCJA OŚRODKA PAŃSTWOWYCH
SZKÓŁ MEDYCZNYCH NR 3
w Poznaniu, ul. Stalingradzka 41

przyjmuje zapisy

na rok szkolny 1971/72 do

- ◆ Państwowej Szkoły Medycznej Techników Analityki,
- ◆ Państwowej Szkoły Medycznej Techników Elektrobiologii,
- ◆ Państwowej Szkoły Medycznej Techników Farmaceutycznych,
- ◆ Państwowej Szkoły Medycznej Instruktorów Higieny.

Nauka trwa 2 lata.

Po ukończeniu nauki i złożeniu egzaminu dyplomowego absolwenci otrzymują tytuł technika.

Przyjmowani są kandydaci posiadający średnie wykształcenie.

Zapisy przyjmują się do dnia 15 czerwca 1971 r. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 28 i 29 czerwca 1971 r.

Szkoła nie posiada internatu.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Ośrodka.

K3989

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego w Poznaniu, ul. Kochanowskiego nr 7 — zatrudni zaraz do pracy na terenie województwa: zielonogórskiego, kosińskiego, poznańskiego oraz m. Poznania następujących pracowników:

- KIEROWNIKÓW grup robót budowlanych oraz KIEROWNIKÓW robót budowlanych — z wykształceniem wyższym techn.-bud. z 5-letnią praktyką w zawodzie, względnie średnim technicznym budowlanym z 8-letnią praktyką — wymagane uprawnienia budowlane.
- MAJSTRÓW BUDOWLANYCH — z wieloletnią praktyką w zawodzie wraz z uprawnieniami budowlanymi.
- 1 MAJSTRA do robót instalacji sanitarnych — wymagane uprawnienia do wykonywania zawodu oraz praktyka wieloletnia.

Do pracy w zarządzie przedsiębiorstwa — potrzebny jest pracownik:

- 1 KIEROWNIK Działu Zatrudnienia i Plac — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne z 5-letnią praktyką, względnie średnie ekonomiczne z 3-letnią praktyką.

Dla pracowników wymienionych w pozycji 1 i 2 przedsiębiorstwo zapewnia mieszkanie sędzielce po ustalonym okresie nienaganej pracy.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do omówienia na miejscu, zgłoszenia osobiste lub podania pisemne wraz z odpisami świadectw szkolnych, dyplomów oraz opinii zawodowej przyjmuje Sekcja Kadr, pokój nr 209.

K3150

Pracownik z maszynopisanem na okres wakacyjny — zatrudni

Biuro Ogłoszeń. Zgłoszenia: RSW „Prasa” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 pokój nr 15. M4086

na każdą pogodę



K3425

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winiogrody”

- MURARZY — CIEŚLI
- PARKIECIARZY,
- LASTERIKARZY,
- ROBOTNIKÓW.

Praca w akordzie zrytualnym zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamieszczeniem w budownictwie. Zamiastem zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę obiady płatne.

— 1 TECHNOLOGA do Zakładów Produkcji Prefabrykatów Żel.-Bet. — wykształcenie wyższe techniczne oraz praktyka.

Warunki pracy do uzgodnienia.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac PBP nr 3, I piętro, pok. 104 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, tel. 572-91, wewn. 201.

K3892

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudni:

- MONTERÓW, ELEKTRYKÓW, BLACHARZY, i LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH na 3 zmiany;
- MONTERÓW SAMOCHODOWYCH do Kontroli Technicznej na 2 zmiany;
- ELEKTROMONTERÓW z uprawnieniami do obsługi urządzeń elektrycznych do 1 kV;
- ŚLUSARZA do naprawy pojemników z uprawnieniami spawacza;
- TOKARZA — FREZERA — SZLIFIERZA, PRACOWNIKA obznajmionego z pracą na tych maszynach;
- MALARZA;
- STOLARZA;
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej 2 i Kazimierza Wielkiego 1.

Kierowcy podejmujący pracę ładowacza otrzymują dodatkowe wynagrodzenie.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela Dział Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2.

K3550

Ose 175 — sprzedam. Małe Garbary 9.

9221g

Sprzedam 20 tys. doniczek 7-demek po jednorazowym użyciu, cena do uzgodnienia. Adam Wawrzyniak Nietakowo 36, poczta Smigiel, tel. 145.

1426p

W dniu 30 maja 1971 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 83, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

HENRYK FROŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

żona, dzieci z rodzinami

Poznań, pl. Wielkopolski 1 m. 75. 9698g

† Dnia 29 maja 1971 r. zmarła, namaszczoneza Olejami św., nasza kochana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 66, śp.

ALEKSANDRA OPATRYNY

z domu THOMAS

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 czerwca br. o godz. 9.45 na cmentarzu parafialnym w Lesznie,

o czym zawiadamia z żalem

rodzina

9682g

† Dnia 30 maja 1971 r. po ciężkiej chorobie, namaszczoneza Olejami św., odeszła od nas na zawsze, nasza ukochana córka, siostra, siostrzenica i ciocia, śp.

HALINA MOSPAN

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca 1971 r. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Kochanowskiego 4 m. 5. 9680g

SREBRO — ZŁOT

KUPUJA SKLEPY

„Ars Christiana”

- ◆ Poznań, ul. Wrocławska nr 10
- ◆ Kalisz, ul. Kanonicka nr 1
- ◆ Gniezno, ul. Młodej Gwardii 1
- ◆ Kościan, Rynek nr 19
- ◆ Pila, ul. M. Buczka 40.

K3088

Hulajnogę jugosłowiańską, tanio sprzedam. Jarochowskiego 10, stolarnia. 9215g

Sprzedam spawarkę transformatorową. Poznań — Gwardii Ludowej 46, warsztat. 8535gpr.

Sprzedam piec do centralnego - powietrznego ogrzewania. Miodowa 16 od godziny 16. 9579g

Sadzonki gerbery sprzedam. Nowicki, Suchybas, Szkółkarska 20, tel. 25. 9224g

9224g

DYREKCJA PAŃSTWOWEJ SZKOŁY

MEDYCZNEJ PIELĘGNIARSTWA

w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47

OGŁASZA

nabór kandydatek

na pierwszy rok nauki

rozpoczynający się we wrześniu 1971 r.

Osoby ubiegające się o przyjęcie do szkoły winny złożyć następujące dokumenty:

1. podanie,
 2. życiorys,
 3. świadectwo dojrzałości (oryginał) lub świadectwo ukończenia L. O.,
 4. zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu:
- a) badania — morf., OB., Wa., prześwietlenie klatki, mocz,
 - b) wynik przeprowadzonego badania na nosicielstwo,
 - c) zaświadczenie o przeprowadzonych szczepieniach,
5. wyciąg z aktu urodzenia,
 6. zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców,
 7. 2 fotografie.
- Obowiązuje egzamin wstępny z higieny — ustny i pisemny.
- Szkoła dysponuje miejscami w Domu Słuchacza. Istnieje możliwość ubiegania się o stypendium żywotowe.
- Absolwenci otrzymują dyplom ukończenia szkoły.
- Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły w godz. od 8—15, telefon 536-65 lub 507-01.

PREMIOWANA SPRZEDAŻ



SUKIENEK LETNICH
DAMSKICH I DZIEWCZĘCYCH

na stoiskach V, VI i VIII piętrze PDT
w okresie od 17 V — 3 VII br.

I nagroda 1000,— zł

II nagroda 700,— zł

III nagroda 500,— zł

oraz 28 nagród równorzędnych po 100,— zł

K3923

Dyrekcja Zakładów Przemysłu Metalowego

H. Cegielski - Poznań

OGŁASZA ZAPISY

na rok szkolny 1971/72

do klasy I Zasadniczej Szkoły Zawodowej (trzyletniej)

dla młodocianych o specjalnościach:

— tokarz — dla chłopców i dziewcząt,

— ślusarz-spawacz — dla chłopców

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Ukończona 8 klasa szkoły podstawowej i nie przekroczony 18 rok życia;
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu;
3. Pozytywne orzeczenie Komisji Kwalifikacyjnej naszej szkoły.

WYMAGANE DOKUMENTY:

w dniu dokonywania zapisu należy złożyć:

1. podanie,
2. dokument urodzenia lub dowód osobisty matki do wglądu,
3. zaświadczenie, że jest uczniem kl. 8,
4. życiorys,
5. świadectwo zdrowia ucznia kończącego szkołę podstawową,
6. trzy fotografie.

UWAGA:

Natychmiast po otrzymaniu świadectwa ukończenia klasy 8 szkoły podstawowej należy je złożyć w sekretariacie szkoły.

Zapisy przyjmują się od dnia 1 kwietnia, do dnia 15 czerwca 1971 r. w gmachu szkoły, ul. Dzierżyńskiego 190 — II ptr., pokój 205.

Nauka w szkole trwa 3 lata, uczniowie w czasie nauki pobierają następujące wynagrodzenie miesięczne: tokarz i ślusarz-spawacz w pierwszym roku nauki 150,— zł; w drugim roku nauki 320,— zł i w trzecim roku nauki wynagrodzenie godzinowe w najniższej kategorii plac (około 600,— zł miesięcznie).

Uprawienie absolwentów Szkoły: po 3 latach nauki absolwent otrzymuje świadectwo uprawniające do ubiegania się o przyjęcie do 3-letniego Technikum Zawodowego.

Absolwenci mają zapewnione zatrudnienie w Zakładach Przemysłu Metalowego HCP.

K2484

Nieruchomości

W Ostrowie Wlkp. okazynie sprzedam 2 parcele budowlane, razem 6.000 m², opłotowane, nadające się na ogrodnictwo.

Stanisław Marciniak — Pila, Gnieźnieńska 26. 1422p

Krotoszyn! Sprzedam pilnie dom piętrowy. Wiadomość: Kuchary 59, pow. Pleszew. 7922g

Z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam willę, pięć pokoi, kuchnię. Małak, Ostrów Wlkp. — Zachary, ul. Spacerowa 60. 1429g

Sprzedam dom jednorodzinny, piętrowy z wygodami, 5 pokoi, 7.500 m² ogrodu częściowo zadrzewiony nadający się na ogrodnictwo — hodowlę, blisko Poznania. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 7294g.

Dnia 30 maja 1971 r. zmarła w wieku lat 41, namaszczoneza Olejami św., nasza najdroższa córka, siostra i ciocia, śp.

BOGUSŁAWA FRANCAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 bm. o godz. 17 na cmentarzu w Obornikach.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

9705g

† Dnia 30 maja 1971 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., moja kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy 79 lat, śp.

MARIA CHAŁUPKA

z domu REDMER

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 czerwca br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W żałobie pogrążeni

syn, synowa, wnuczki, wnuk i prawnuki

Puszczykowo, ul. Rządowa 8. 9647g

† Dnia 29 maja 1971 r. zmarła w Bogu moja najdroższa, pełna dobroci, troskliwa żona, wierny przyjaciel

DOMINIKA MAJTAS

z domu SZYNDEREWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 czerwca br. o godz. 13.05 na Junikowie.

W wielkim smutku pogrążony

mąż z rodziną

9645g

† Dnia 29 maja 1971 roku zmarła, przeżywszy lat 84, nasza ukochana matka, babcia i prababcia

HELENA BACZYŃSKA

Pogrzeb odbył się dnia 31 maja br. na cmentarzu junikowskim.

Córka z rodziną

9633g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mirosław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-73.

• Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

• Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Z-7

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 128 (8481) 1 VI 1971

Ciemne kartki jubilatki

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”;
OPERETKA — g. 19 „My chcemy
tańczyć”; MARCINEK — g. 11, 17
„Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Czerwony płaszcz”;
KOŚCIAN: „Opowieść do poduszki”;
LESZNO: „Frau Doktor”;
NOWY TOMYSL: „Zwiadowca”;
OBORNIKI: „Spartakus” i „Na
pomoc”; SREM: nieczynne; SRO-
DA: „Inwazja potworów”; SZA-
MOTULY: „Ucieczka King Konga”;
WĄGROWIEC: „Przeciw Wranglo-
wi”; WRZESNIA: „100 karabinów”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20
„Lwów — Kijów — Krym”.

CYRK

„TRAMP” — (obok stadionu im.
22 Lipca) — g. 19.

RADIO

WTOREK PROGRAM I — Fala
1322 m; 8.15 Gra Polska Kapela;
9 Dla klas VIII (wych. obywatel-
skie); „Droga do gwiazd”; 9.20 Przed
Festiwalom Piosenki Radzieckiej
w Zielonej Górze; 9.40 Dla przed-
szkoli „Na lotnisku” słuch.; 10.05
„Pamiętnik lekarza — włóczęgi”
fragm. wspomnień; 10.25 Konc. popu-
larny; 10.50 Jak zdobyć ucznia —
dyskusja; 11 Dla klas VI (j. polski)
„Wyprawa” słuch.; 11.30 Dedykuje
my II zmianie; 12.25 Mel. i rytmy
dla wszystkich; 13 Dla klas III—IV
(wych. muzyczne); „Ryby nie rosną
w lesie”; 13.20 Z nagrań Ork. Man-
dolinistów; 13.40 Więcej, lepiej, ta-
niej; 14 Wesoly autobus; 15.05 Go-
dzina dla dziewcząt i chłopców;
16.05 Ze świata opery; 16.30 Popo-
łudnie z młodzieżą; 18.05 W Studio
Rytm i gdzie indziej; 18.50 Muzyka
i Aktualności; 19.15 Dla domu i dla
ciebie; 20.30 Polskie zespoły i ka-
pela ludowe; 21 Akcja Klubu Kraj-
obrazu trwa; 21.20 Teatr Polskiego
Radio Studio Klasyczne — „Staro-
planińskie legendy”; 22.10 Piotr
Czajkowski „Dama pikowa”; 23.10
Przegląd i poglądy; 23.20 Gra Ze-
spół J. Millana; 23.40 Tańczymy do
północy; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 607 m i
UKF 69.74 MHz; 7.50 Wesole rytmy;
8.35 Aud. aktualna Redakcji Spółk.;
8.45 Mud. ludowa Tunezji; 9 Z ży-
cia ZSRR; 9.55 „Nuty, nutki” dla
maluchów; 10.25 Plenery i akty-
wny; 10.55 Z cyklu: „Kantata i ora-
torium na przestrzeni dzieł”; 11
Czas dobrych gospodarzy; 11.35
„Siuchacz piszą — my odpowia-
damy”; 12.25 Gra Zespół B. Har-
dop; 13.40 „Pieśń przedkór” frag-
opow. Muhammada al-Faika Zar-
raka; 14.05 Z nowych nagrań Ork.
Rachonia oraz solistów; 14.45 „Bie-
kita sztafeta”; 15.15 Spiewają chóry
dziecięce; 15.30 Melodie 7-miu kraj-
ów; 17.15 Aud. aktualna K. Pier-
chlewiec; 17.20 „Murzyński stwo-
rzenie świata” aud. słowno-mu-
zyczne; 17.40 „Sygnali”; 17.55 „Ra-
dioexpress”; 18.05 „Wielkopolskie
zespoły chórne”; 18.20 Widnokrąg
— wydarzenia, opinie, refleksje ze
świata nauki; 19.15 Lekcja jez. an-
gielskiego; 19.30 Magazyn lit-mu-
zyczny „Ole mój”; 21.15 Piotr
Czajkowski; 21.30 „Kariera” rep.
lit.; 21.50 Wszystkie o jednej pio-
senke; 22.30 Radiowy Klub Eks-
porterów; 22.40 Spiewa Nat King
Cole; 23 Piotr Czajkowski.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III, UKF 66.22 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 7.50—15 Przerwa konser-
wacyjna; 15 Temida z importu; 15.10
Łódzka mieszanka firmowa; 15.35
O tajemniczych chorobach i cu-
downych lekach — rep.; 15.50 No-
wości radzieckiego jazzu; 16.15
Mikser, czyli magazyn muzyczny;
16.45 Nasz rok 71-ty; 17.05 Quodli-
bet, czyli co kto lubi; 17.30 „Tre-
dowata”; 17.40 Kontrapunkt; 18.10
Zebra — mag. motoryzacyjny; 18.35
Mój magnetofon; 19 Książka tygo-
dnia; 19.15 Dorosli śpiewają dla dzie-
ci; 19.35 Gra kwartet Aladara Pege;
19.45 Polityka dla wszystkich; 20
Nowe, nowe, i najnowsze; 20.40
Ananas berdyuzowski chowu —
gawęda L. Kaltenbergha; 20.50 Mu-
zyka z antypodów; 21.30 Gra zespół
„Deep Purple”; 21.40 Na poboczu
wielkiej polityki; 21.50 G. Puccini
„Tosca”; 22.08 Gwiazda siedmiu
wieczorów — Milva; 22.15 Pow.
w wyd. dwujęzycznym „Geniusz zła”;
22.45 Dorosli o dzieciach...; 23 Re-
cytuje Lidia Wysocka; 23.05 Mu-
zyka nocą; 23.50 Spiewa Annarita
Spinacci.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 15.30,
17, 18.30, 22.

WTOREK — PROGRAM I:
10—11.20 — „Trenor” — fab. film
radziecki; 12.45—13.15 — Przysposo-
bienie rolnicze — „Unowocześnie-
nie pomieszczeń inwentarskich”;
13.55—14.25 — Przysposobienie rol-
nicze (powt.); 15 — Matematyka
dla 8-klasistów; 15.20 — Politechni-

Wytwórnia Wyrobów Tyto-
niowych w Kościanie jest jed-
ną z najstarszych tego typu
fabryk w kraju. Istnieje już
50 lat. I jest chyba jedną z
niektórych, która produkuje
tak szeroki asortyment wyro-
bów tytoniowych. Stąd wycho-
dzi na rynek krajowy i zagra-
niczny 23 rodzaje papierosów,
cygar, tytoniu i tabak.

W skali powiatu jest to naj-
ważniejszy zakład przemysłowy,
dzięki któremu udaje się
rozwiązać tzw. problem zatrud-
nienia kobiet. Stanowią one
80 proc. pracujących w fabryce.

50 lat istnienia to poważny
jubileusz. Zwykle łączy się on
z dużymi osiągnięciami. Nie-
stety, o takich nie można tu-
taj mówić. Wytwórnia Wyro-
bów Tytoniowych jest zakła-
dem, w którym warunki pra-
cy są więcej niż złe. Claso
tutaj, jeden drugiemu siedzi
niemal na głowie, brak odpo-
wiednich pomieszczeń na ur-
ządzenia sanitarne, co w przy-
padku fabryki, która zatrudnia
prawie same kobiety jest
sprawą bardzo drażliwą.

Przez ostatnie 25 lat nie zro-
biono prawie nic, aby je po-
prawić. Załoga wielokrotnie
zgłaszała potrzebę rozbudowy
zakładu, co poprawiłoby prze-
de wszystkim warunki bezpie-
czeństwa i higieny pracy oraz
warunki socjalne pracow-
ników. Zawsze jednak były ja-
kieś ważne powody, nie
pozwalające na realizację tych
postulatów.

Kobiety długo nie mogły do-
prosić się o kiosk spożywczy,
w którym zaopatrywałyby się
w potrzebne wiktuały przed
powrotem do domu. Doczekały
się tego wreszcie w tym roku.
W ogóle, w bieżącym roku

Dzieciom — na ochronę zdrowia

Jak corocznie, tak i w bie-
żącym roku Dzień Dziecka
obchodzonym jest w naszym
kraju radośnie. W dniu tym
ze szczególną uwagą zwraca-
my się ku dzieciom i ich
sprawom.

Szczególnie duży postęp u-
zyskano w zakresie ochrony
zdrowia dziecka. Rozwój dzia-
łalności profilaktycznej wpły-
nął na poprawę rozwoju fi-
zycznego dzieci i mniejszą ich
zachorowalność. Dzięki szcze-
pionom ochronnym obniżyły
się zachorowania dzieci na
niebezpieczne choroby zakaź-
ne.

Szczególnie duży postęp w
zakresie opieki nad dzieckiem
cechuje w ostatnich latach
woj. poznańskie. Rozszerzono
opiekę profilaktyczną nad nie-
mowlętami i podniesiono po-
ziom usług medycznych.
Znacznie obniżyła się umieral-
ność niemowląt.

Z okazji Międzynarodowe-
go Dnia Dziecka, Wydział
Zdrowia i Opieki Społecznej
Prezydium WRN przeznaczył
kwotę 220 000 zł na wyposażenie
nie nowo zorganizowanych
sal dziennego pobytu dzieci
w 7 oddziałach dziecięcych
szpitali powiatowych, na uzu-
pełnienie wyposażenia kuchni
mlecznych w domach małych
dzieci, zakup zabawek dla
dzieci, zakup sprzętu rekreacyj-
nego dla sanatoriów i prewen-
torów.

Przyczyni się to do realizo-
wania zasad nowoczesnej te-
rapii ze szczególnym wzglę-
dem na postulat walki o
zdrowie psychiczne małych
pacjentów. (na)

**OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKĄ. NIE
POZWALAJCIE, ABY BA-
WILI SIĘ ZAPALKAMI**

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 15.30,
17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I:
10—11.20 — „Trenor” — fab. film
radziecki; 12.45—13.15 — Przysposo-
bienie rolnicze — „Unowocześnie-
nie pomieszczeń inwentarskich”;
13.55—14.25 — Przysposobienie rol-
nicze (powt.); 15 — Matematyka
dla 8-klasistów; 15.20 — Politechni-

ku okazało się, że wiele rze-
czy można zrobić. Można m.
in. rozpocząć budowę budyn-
ku produkcyjnego i socjalne-
go, o co załoga walczyła prze-
szło 10 lat. Lepiej późno niż
wcale. Oby tylko dyrekcja fa-
bryki nie rozmyśliła się i nie
zaniechała tego przedsięwzię-
cia.

Wiele można by jeszcze przy-
toczyć przykładów nieprawid-
łowego traktowania spraw za-
łogi przez dyrekcję kościań-
skiej wytwórni. Mówiła o nich
szczegółowo przedstawicielka
tamtejszej załogi — Zofia Brze-
zińska na plenarnym posiedze-
niu WKZZ z przedstawicielami
wszystkich szczebli rad
narodowych i zakładów pracy,
które odbyło się ostatnio w
Poznaniu. Ze wszystkich wy-
braliśmy te, które wydają
nam się najpilniejsze do załat-
wienia.

W kręgu tych spraw jest je-
szcze jedna, równie dla załogi
istotna, jak bhp — opieka le-
karska nad pracownikami tam-
tejszej fabryki. Jak stwierdzi-
ła Zofia Brzezińska — najład-
niejszą placówką w całej wy-
twórni jest przychodnia zakła-

dowa. Cóż z tego, skoro nie
ma w niej lekarza. Nie ma —
to nieścisłe powiedziane. Le-
karz zjawia się w przychodni,
ale tylko na 1,5 godziny dzien-
nie. Te półgody godziny star-
cza mu zaledwie na przyjęcie
gorączkujących pacjentów. W
takich warunkach nie ma mo-
wy o profilaktyce. Lekarz pra-
cujący „z doskoku” w przemy-
słowej służbie zdrowia nie ma
czasu na zainteresowanie wa-
runkami pracy w danym zakła-
dzie, na szersze zajęcia się pa-
cjentami.

W tym przypadku kościań-
ska wytwórnia nie jest osob-
nością. Na owym zebraniu syg-
nalizowano wiele podobnych
spraw w województwie, gdzie
lekarz, zaangażowany w „prze-
mysłowe” często na którymś
z kolejnych ćwierćetatów —
blokuje miejsce, sam nie będą-
c zbyt przydatnym zakłado-
wi.

A przecież chętnych do pra-
cy w Kościanie, na pełnym et-
acie w przychodni przyzakła-
dowej będzie na pewno wielu.
Ale to już sprawa Wydziału
Zdrowia tamtejszej Rady Na-
rodowej. (wn)

Agata Christie na scenie



Sztuka Agaty Christie „Pułap-
ka na myszy” osiągnęła na
jednej ze scen londyń-
skich absolutny rekord frek-
wencji — osiem tysięcy spek-
takli. Ile uzyska w teatrze
gnieźnieńskim oczywiście nie
wiadomo. Jest to w każdym
razie jednak pozycja pewna
kasowo i mogąca liczyć na
zainteresowanie, a zwłaszcza
już u zwolenników „krymina-
łu”. Na zdjęciu: scena zbro-
wa z gnieźnieńskiej insce-
nizacji sztuki Agaty Christie
„Pułapka na myszy”. (o)

Fot. — G. Wyszomirska

Z Nowego Tomysła

Ormowski rajd

Wyłonienie najlepszej ekipy
na rajd wojewódzki, uczenie
25 rocznicy powstania ORMO,
sprawdzenie umiejętności jaz-
dy i znajomości przepisów dro-
gowych przyswiecały Powiato-
wemu Sztabowi ORMO w No-
wym Tomyslu przy organizo-
waniu Rajdu Samochodowo-
Motocyklowego Społecznych
Inspektorów Ruchu Drogowe-
go.

Na starcie stawiło się 8 za-
łóg samochodowych i 10 moto-
cyklowych. Program przewidy-
wał dla samochodów pokona-
nie trasy 75 km, dla motocy-
kli 60 km. Na trasie umieszczono
no 2 punkty kontroli czasu. Po
powrocie do Nowego Tomysła
uczestników obowiązywał rzut
granatem, strzelanie, slalom o-
raz próba sprawnościowa jaz-
dy najwolniejszej na czas.

Nagrody ufundowane przez
Prezydium PRN otrzymała za-
łoga samochodowa w składzie
Władysław Radomski, Czesław
Paluszkiwicz, Kazimierz Ko-
siorek z Nowego Tomysła. W
grupie motocyklowej pierwsze
miejsze zajęła załoga z Mie-
dzychowa w składzie Aleksan-
der i Edward Marciniakowie.
(z)

ka TV — Matematyka I rok —
„Funkcje uwikłane” cz. II oraz
„Wzór Taylora”; 16.30 — Dziennik;
16.40 — „105 minut TV Dziewczat
i Chłopców”; „Z wizyta u was”
„Z kamerą wśród zwierząt”; „Te-
le ho ho”; „W starym kinie”;
18.25 — „Odeon Młodych”; 18.40:
„Praca dla kobiet”; 19.20 — Dobra-
nosc i Dziennik; 20.05 — „Trenor”
— fab. film radziecki; 21.25 — Za-
kierownia; 21.55 — „A jednak sie-
frua” — film rosyjski-groteska;
22.10 — Dziennik; — 22.30 Politech-
nika TV (powt.).

PROGRAM II: 18.05 — Russkij
Jazyk po TV (32) — powt. lekcji
jęz. rosyjskiego; 18.35 — U na-
szych przyjaciół: „Trakowie” —
film bułgarski; 18.55 — Podej-
mowanie decyzji: „Gawędy mate-
matyczne”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik; 20.05 — Polski film TV:
„Wizyta starszej pani” z serii:
„Wojna domowa”; 20.50 — „W
środku Polski” — OTV Łódź na
ekranie; 21.50 — 24 godziny; 22 —
„Walter and Connie” — kurs jęz.
ang.; 22.30 — Kino Wersji Orygi-
nalnej — film ang.

Z obchodów Święta Ludowego w Wielkopolsce

Kilka tysięcy ludzi zebrało się minionej niedzieli na uro-
czystościach Święta Ludowego w Książu. Wśród delegacji
rolników z powiatu śremskiego znalazła się liczna grupa ro-
botników Odlewni Żeliwa w Śremie, a także przedstawici-
ele władz centralnych, wojewódzkich i powiatowych, m. in.
członek Prezydium NK ZSL, wicepremier Zdzisław Tomal,
który jest posłem Ziemi Śremskiej oraz członek NK, prezes
WK ZSL w Poznaniu — Walenty Kołodziejczyk.

Zebrani na rynku w Książu
uczestnicy uroczystości udali
się do miejsca mogił bohaterów
Wiosny Ludów z 1848, gdzie
pod pomnikiem odbył się wiec
ludowy. Referat okoliczności-
owy wygłosił sekretarz PK ZSL
Zygmunt Nowicki, w którym
przypomniał patriotyczne tra-
dycje Ziemi Śremskiej, zwię-
sza z czasów Wiosny Ludów,
Powstania Wielkopolskiego i
ostatniej wojny, a także pod-
kreślił miejsce powiatu na ma-
pie gospodarczej Wielkopolski
i kraju.

W imieniu przybyłych na
wiec sztafet z poszczególnych
gromad powiatu Adam Foltyn-
iewicz z Dolska zameldował o
realizacji podjętego dla uczce-
nia Święta Ludowego zobowią-
zania śremskich rolników, któ-
rzy przedterminowo zawarli
umowy kontraktacyjne pod
zbiory zbóż roku 1972, przekra-
czając zadania planowe (100,2
procent). Zasięga oni w ramach
kontraktacji ponad 10 400 ha
zbóż.

Przemawiający z kolei wice-
premier Z. Tomal, nawiązując
do meldunku śremskich rolni-
ków, podkreślił, iż jest to na-
lepszą odpowiedź na nowe po-
czynania władz politycznych i
rządu w sprawie podniesienia
produkcji rolnej. Przekazał
również podziękowania za ten
czyn, pozdrowienia od władz
centralnych i życzenia dla
mieszkańców śremskiej wsi.

Akordem końcowym oficjal-
nych uroczystości było złoże-
nie wieńców pod pomnikiem
bohaterów Wiosny Ludów. Za-
wody hippiczne, w których tra-
dycyjnie już brały udział sek-
cje jeździeckie LZS z całej Wiel-

kopolski oraz zabawa dopełniły
programu obchodów Święta
Ludowego w Książu. (emp)

Z Obornickiego

Postęp wkracza do zagród

Dużą wagę przywiązuje się
w powiecie obornickim do
wdrażania postępu do gospo-
darstw chłopskich. Działalność
na tym odcinku zajmują
się: Powiatowy Związek Kółek
Rolniczych, POM i PZGS.
Wspólnymi siłami, poprzez
świadczanie różnorodnych us-
ług mechanizacyjnych (w ubr.
np. same tylko KR i MBM-y
wykonały usługi wartości blis-
ko 27 mln zł), organizowanie
szkoleń, pokazów i demon-
stracji starają się one popularyzo-
wać nowoczesność.

Działalność ta przynosi do-
bre efekty: rolnicy coraz chę-
tniej korzystają np. z me-
chanicznego sadzenia ziemni-
ków, rozsiewu wapna i nawo-
zów mineralnych czy ki-
szczenia zielonek. Obserwu-
je się jednak nierównomier-
ne zainteresowanie mecha-
nizacją prac. W jednych rejonach
powiatu jest ono duże, w in-
nych — małe. Dlatego w tych
ostatnich prowadzone będą w
tym roku w szerszym niż do-
tychczas zakresie pokazy i de-
monstracje. MBM Gościejewo
np. popularyzować będzie w
rejonie swego działania zme-
chanizowane sadzenie ziemni-
ków, rozsiew wapna oraz sprzęt
i kieszonki zielonek; MBM Uści-
kowo — rozsiew wapna, kiesz-
nienie zielonek itd.

Ponadto obornicki POM zor-
ganizował ostatnio sieć punk-
tów, gdzie dokonywane są
przeglądy techniczne ciągni-
ków, a obecnie przystępuje do
realizacji programu mecha-
nizacji prac podwózkowych i ho-
dowlanych we wszystkich sek-
torach rolnych. (bop)

50 lat w zawodzie nauczyciela

Mieczysław Świdurski z Ko-
strzyna Wlkp. obchodził ostat-
nio piękny jubileusz — 50 lat
pracy pedagogicznej. Z tej o-
kazyj Ognisko ZNP zgotowało
Mu miłą uroczystość, na którą
przybyli przedstawiciele władz
oświatowych. Były kwiaty, ży-
czenia od młodzieży, gratulacje
od kolegów, lampka wina. W
miłej atmosferze wspomniano
dzieje pracy Jubilata. Jego bo-
gata działalność społeczną i
polityczną.

M. Świdurski posiada Złotą
Odznakę ZNP. (zd)

Porządkowanie punktów skupowych

Prezydium PRN w Szamo-
tuchach powołało komisję po-
wiatową, która opracowała
program uporządkowania i mo-
dernizacji sieci punktów sku-
pu żywności w poszczególnych
GS. Komisja, oceniając stan
techniczny punktów skupo-
wych, orzekła konieczność lep-
szego ich wyposażenia, zabez-
pieczenie właściwych warun-
ków pracy obsługującym i do-
stawcom. Stan techniczny tych
obiektów w całym powiecie
jest ogólnie dobry. Najgorsze
warunki są we Wsi Cmachow-
i tam też pobudowany będzie
całkowicie nowy obiekt.

Obecnie trwają prace oświe-
leniowe w GS Wronki, przy
drogach dojazdowych w GS
Szamotyły oraz zakłada się o-
plotowanie w GS Otorowo i
Pniewy. Jeszcze w tym roku
zamierza się poszerzyć istnieją-
ce punkty skupu żywności w O-
torowie i Ostrorogu. (mr)

Celem odbytego niedawno
posiedzenia Prezydium PRN w
Obornikach była analiza przy-
gotowania punktów skupu
zwierząt rzeźnych do realiza-
cji zwiększonych zadań odbio-
ru. Oceniono wyniki kontroli,

przeprowadzonych w ostatnim
czasie przez specjalną komi-
sję, powołaną przez Wydział
Skupu, która zlustrowała wszy-
stkie istniejące w powiecie
punkty. Otrzymane dane umo-
żliwi opracowanie programu
działania dla każdej Gminnej
Spółdzielni w zakresie uzupeł-
nienia technicznego i organiza-
cyjnego punktów skupu żywno-
ści, aby usprawnić w nich ob-
sługę dostawców.

Obornicka GS 15 czerwca br.
odda do użytku nowy punkt
skupu przy ul. Rolnej o po-
wierzchni ponad 300 m kwa-
dratowych. Ze względu nato-
miast na to, iż punkt w Popo-
ku nie odpowiada stawianym
wymogom, powzięto decyzję o
pobudowaniu tam nowego.
Wszystkie GS-y otrzymały też
w sumie ponad 1,4 mln. zł na
utwardzenie nawierzchni dróg
dojazdowych do punktów i
znajdujących się przed nimi
placów. Zobowiązano ponadto
kierowników Banków Spół-
dzielczych „SOP” do dostoso-
wania godzin otwarcia kas do
godzin trwania spódów po to,
by każdy rolnik otrzymał za-
płatę za dostarczony do punk-
tu żywiec zaraz po wykonaniu
dostawy. (bop)